

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wąłowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakoż ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

7. Biuletyn.

Gdy stan zdrowia Ich ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Immakulaty i Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Henryki okazał się w pierwszym tygodniu bardzo zadawalającym pod każdym względem, przeto nie będą już nadal wydawane dalsze biuletyny.

Wiedeń, dnia 27 lutego 1884.

Dr. C. Braun v. Fernwald m. p.
Dr. Heim m. p.
c. k. radca dworu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym piśmie odrębnym z dnia 22 lutego b. r. owdowiałą hrabinę Helenę Sylva-Tarouca urodzoną hrabinę Kálnoky, damę orderu gwiazdzistego, zamianować najmiłościwiej wielką ochmistrynią przy Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Cesarzowej Arcyksiężnej Stefanii i nadać jej równocześnie tytuł i atrybucyę wdowy tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 14 lutego b. r. radcy skarbowemu i naczelnikowi departamentu rachunkowego dla budżetu i centralnej kasy państwowej w ministerstwie skarbu, Antoniemu Walcher, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy rządu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 22 lutego b. r. radę wyższego sądu krajowego w Tryeście, Józefa Zencovich'a, zamianować najmiłościwiej prezydentem sądu han-

dlowego i marynarskiego, a zarazem wiceprezesem sądu krajowego w Tryeście.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 22 lutego b. r. staroście powiatowemu, Edwardowi Zinner w Mährisch-Weiskirchen z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 22 lutego b. r. wicesekretarza ministerjalnego, Franciszka Wetschl, zamianować najmiłościwiej sekretarzem ministeryalnym w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Dnia 23 lutego 1884 roku wydany i rozestany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu V i VI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt V zawiera:
Nr. 21. Dokument koncepcyjny z dnia 15 stycznia 1884 roku, dla kolei lokalnych z Berna do Tisznowie (Vorkloster) i z Rudseldorf do Landskron.

Nr. 22. Ogłoszenie ministerstwa skarbu z dnia 24 stycznia 1884 roku o zniesieniu urzędu cłowego Wisegrad i utworzeniu urzędu cłowego w Vardiste.

Nr. 23. Ogłoszenie ministerstwa skarbu z dnia 24 stycznia 1884 roku o rozszerzeniu zakresu wykonawczego król. węgierskich podrzędnych urzędów celnych w Novi, Portoré, Selce i Jablanac.

Nr. 24. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 31 stycznia 1884 r. o trwaniu mocy obowiązującej certyfikatów co do oleju mineralnego podlegającego kontroli w pewnej części powiatu pogranicznego.

Nr. 25. Ogłoszenie ministerstwa skarbu z dnia 6 lutego 1884 roku o przeniesieniu napowrót c. k. podrzędnego urzędu celnego drugiej klasy Niederlichtenwalde w Waltersdorf w Saksonii do Niederlichtenwalde.

Zeszyt VI zawiera:
Nr. 26. Rozporządzenie ministra wyznań i oświecenia z dnia 7 lutego 1884 r. o egzaminach kandydatów nauczycielskich szkół gimnazjalnych i realnych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 lutego

Najważniejszą przeszkodą reform, zamierzonych przez obecny gabinet francuski na polu administracyi wewnętrznej, sądownictwa i oświecenia publicznego, są obecnie wyczerpane zasoby finansowe Francyi. Ustawa o wysyłaniu do kolonij karnych nieoprawnych przestępców musiała być odroczone, ponieważ wykonanie jej kosztowałoby rocznie 15 do 20 milionów franków. Odroczone być musi z tej samej przyczyny utworzenie uznanej za niezbędną armii kolonialnej. Zgadza się na to zarówno minister wojny jak marynarki, uwzględniając niezbędną jeszcze konieczność oszczędności. Campenon chce nawet utrzymać tymczasowo i nadal instytucyę jednorocznych ochotników, ponieważ zniesienie jej przyczyniłoby także około 10 milionów więcej wydatków corocznych. Rząd wyraził już życzenie, ażeby odroczyć także wykonanie ustawy o szkołach ludowych. Ale na tym punkcie nie uzyskał podobno dostatecznego poparcia, zgadza się bowiem na to tylko stronnictwo unii republikańsko-demokratycznej. Stronnictwo zaś republikańskie, gdzie główny głos mają Bert, Ranc, Roche i inni, nie chce słyszeć o odroczeniu. Proponuje raczej, ażeby budynki i ziemie, zwrócone na mocy konkordatu Kościołowi, zabrać napowrót, i sprzedawszy je, uzyskać owych czterdzieści milionów, które potrzebne są w pierwszym roku na wykonanie ustawy. Radykalna i skrajna lewica posuwają się jeszcze dalej, chcą bowiem zniesienia całego budżetu wyznań, 53 miliony wynoszącego, ażeby wydatek ten obrócić na wykonanie ustawy szkolnej. Rząd widzi oczywi-

ście trudności, stara się wpływać uśmierzająco, ale dotychczas bez żadnego skutku.

Zabranie własności kościelnej przez władze rządowe wywołałoby mnóstwo kłopotów, sprowadziłoby od razu rozdwojenie pomiędzy Kościołem a państwem, świeżo zażegnane cokolwiek i zniweczyłoby jaki taki znośny stosunek obecnie istniejący. Oprócz tego strona finansowa nie przedstawiałaby się tak świetnie, jak sobie życzą skrajniejsi republikanie, gdyż w obecnych stosunkach finansowych i ekonomicznych, nieprędko by się znaleźli nabywcy nieruchomości, nie bardzo przydatnych do każdego celu. Ani mowy zaś być nie może o tem, żeby rząd myślał o zniesieniu budżetu wyznań i właśnie dlatego radykalni i intransygeneci upierać się będą przy swoim skrajnym projekcie. Przewidują, że i część oportunistów, w celu pozyskania sobie wyborców radykalnych, poprze skrajnych deputowanych.

Etat ministerstwa oświaty przedstawia wielkie niedobory, w skutek nieopatrzności szafowania groszem na budowę szkolne. Na ten cel była na rok 1884 wstawiona do budżetu suma 30 milionów, pokazało się jednak, że wyczerpano ją prawie jeszcze w roku 1883. Obecnie, gdy gminy zmuszone zostały do budowania szkół, i ponieważ im przyrzeczono subwencye, upominają się natargywie o spełnienie przyrzeczeń w ministerstwie. Minister oświecenia, pragnąc pozbyć się kłopotu, chce, ażeby obowiązek rozdzielania subwencyi przyjął rady generalne. Ale szanowni reprezentanci w Izbie nie życzą sobie tego i na przyjęcie do nowej interpelacyi w Izbie, czemu rząd nie daje gminom przyrzeczonej subwencyi. Tak rzeczy stoją przed uchwaleniem ustawy o szkołach ludowych, ale co będzie, zapytują oględniejsi, gdy Izba uchwali ustawę, pod-

KROK DALEJ

Część pierwsza.

XI.

Czy ucieka się przed samym sobą?

(Ciąg dalszy.)

Baron Farmer, kochany przez księcia Adama, jak brat, szanowany przez matkę jak nikt ze znajomych i krewnych, z księżniczką Anną, która znał dzieckiem dorastającym, zachowywał się jak młody jeszcze, ale baczenie na każdy krok swej córki uważający ojciec. Rozmawiał z nią poufale i serdecznie, atoli z powagą człowieka, który w każdej chwili gotów jest przerzucić się w niemiłego mentora. Więc przynosił starannie przez siebie wybrane książki i rysunki, opowiadał jej ciekawe epizody z dziejów życia, takie jednak, które ją mogły zastanowić poważnie, a przytem umiał ją rozśmieszyć, zabawiać, pobudzić do studyów w czytaniu i w muzyce, bo sam śpiewał z nią często bardzo pięknym i umiejętnie wyrobionym barytonem, a przedewszystkiem umiał ją zawsze zająć. Dlatego każde jego odwiedziny w domu księżnej były dla niej prawdziwą radością, z którą się nie tała i którą też wszyscy w domu z nią razem dzielali.

Właśnie, gdy księżna weszła z synem, kończył baron opowiadanie o jednym ze swoich leśniczych, który w chwilach wolnych, biorąc od niego książki, kształcił się sam z zapalem, a czując instynktowną chęć do

pisania, napisał obrazek z życia ludu, pełen prawdy i malowniczości.

Baron opowiadał umiarkowanie i zajmująco, a księżniczka, posadzając go w duchu, iż to on w głównej części przyczynił się do piękności tego obrazka, dziwiła się zarazem, że ma tyle czasu na wszystko i tyle dobrych chęci dla każdego.

Baron ujrawszy księżnę, powitał ją z uszanowaniem, całując podaną sobie serdecznie rękę, tak samo i hrabia Brodecki, zapytany przez księżnę, nad czem konspiruje z hrabią Symforyanem. I wnet całe to nieliczne grono, zbliższy się do siebie, rozpoczęło rozmowę ożywioną, poufałą, a przecież nacechowaną tym dobrym tonem, który znamionuje doskonałe wychowanie i wzajemny szacunek.

Hrabia Symforyan miał słabość do Brodeckiego. Nazywał go „lekkoduchem”, „ptakiem nieosiedlonym w gnieździe”, ale lubił jego dobry humor, prawosć i zapał, lubił go wreszcie za to, że umiał słuchać cierpliwie jego gorzkich narzekania na zdegenerowanie wielkich familij i na hołdownianę najnowszym prądem fałszywej cywilizacyi. Zazwyczaj też zabierał Brodeckiego z sobą na wyłączną swoją rozrywkę, zimniej się zachowywał względem barona, który, mimo że go szanował, był dlań zawsze człowiekiem innego świata, dlatego, że — jak mówił: „nieszczęśliwie się urodził”.

Księżna między innymi ciekawą była dowiedzieć się od barona, czy już odkupił majątek ziemski od sąsiada swego, izraelity Steina, na co baron odrzekł, śmiejąc się:

— Doczekałem się dziwnego w naszym kraju eksperymentu — bo były właściciel, podstępnie stawszy się panem tak wielkich

dóbr, chciał również podstępnie, ale z większą bez porównania skwapliwością pozbyć się ich znowu. Zrazu chciał sprzedać z prawem odkupu, czego mu wręcz odmówiłem. potem żądał ogromnej sumy, ale mu odpowiedział, że tyle tylko zapłacę, ile dał sam. Zmieszkał się spekulant, nie przypuszczając zapewne, że znam tak dobrze jego lotrostwa, spuścił jednak zaraz z ceny i dziś mogę powiedzieć, że zapłacił ledwo połowę rzeczywistej wartości majątku.

— Dlaczegoż się tak wyprzedaje? — zapytała księżna.

— Pieniądzy mu trzeba na spekulacyę giełdowe, zdradził się z tem przedemną, to też żałować nie będę, gdy małe parta pójdzie do czarta.

— Pan Regensborg jednak nie idzie za jego przykładem — wtrącił ironicznie hrabia Symforyan — owszem zakupił ogromne lasy.

— Także na spekulacyę, w którą ja się nie wdam — dodał baron.

Księżę Adam niespokojnie poruszył się na krześle.

— Znajdzie on dosyć naiwnych — ciągnął niełitościwie hrabia Symforyan — który wpadną w zastawione przezeń sidła.

— O to go nie posadzą — rzekł tery z księżę Adam — dotychczas nie spamił się żadnym dwuznacznym czynem, a co do spekulacyi, jest ona taką jak inne, a może i lepszą.

— Wszelka spekulacya nie jest dla porządnego człowieka — rzekła żywo księżna.

— A zwłaszcza dla dobrego szlachyca — dokończył hr. Symforyan.

Baron zbliżył się na te słowa do księżniczki, ciągle siedzącej przy fortepianie i

dobierającej akordów, lecz księżna zwróciła się wprost do niego, mówiąc:

— Baron objaśnij nas bezstronnie, czy spekulacya jest bezpieczną drogą dla naszych ziemian?

— Bezpieczną — odrzekł baron — nie jest nigdy spekulacya, a tembardziej dla naszych obywateli, którzy nie mają doświadczenia i wrodzonej obrotności, ale nie zdaje się, iżby spekulacya pana Regensborga zasługiwała na potępienie.

Księżę Adam spojrział na swego przyjaciela z wdzięcznością — sam nie wiedział, dlaczego, boć przecie powziął postanowienie zerwania z tym domem na zawsze.

— A jednak pan-byś się w nią nie wdał, jak sam rzekłeś — nacierał hrabia Symforyan.

— Ja co innego — odrzekł z ironicznym uśmiechem baron — ja jednak hrabio, staję się przez to renegatem we własnej rodzinie...

I biorąc nuty z fortepianu, położył je przed Anną, prosząc, ażeby zagrała mazurka Chopina.

Księżniczka zaczęła grać — księżę Adam, nagle posmutniawszy, wstał i zbliżył się do szklanych drzwi, prowadzących na lewo — hrabia Symforyan, mrugnawszy znacząco na księżnę, zaczął z cicha rozmawiać z Brodeckim, który przez cały ten czas, milcząc niespokojnie, patrzył na zegarek.

Spostrzegł to hrabia Symforyan i zapytał:

— Cóż ci się tak spieszy?

— Mamy wracać przed wieczorem, obiecaliśmy pannie Loli.

— Aha, rozumiem! — roześmiał się hrabia Symforyan.

wyższenie plac, a nie będzie środków na pokrycie tych kosztów i wykonanie tylu reform?

Sprawy krajowe.

(Towarzystwa zarobkowe i gospodarcze w Galicyi).

W styczniowym zeszytcie za rok bieżący czasopisma *Statistische Monatschrift* spotykamy zajmujący artykuł Ehrenbergera, który przedstawia ruch towarzystw zarobkowych i gospodarczych w Austrii, od czasu wejścia w życie ustawy z 9 kwietnia 1873, t. j. od 1 lipca 1873, po koniec r. 1882.

Z artykułu tego wyjmujemy daty dotyczące się Galicyi, które rzucają ciekawe światło na stosunki asocjacji gospodarczej u nas.

Z liczby 1559 towarzystw zarobkowych i gospodarczych, wszelkiej kategorii, zarejestrowanych w Austrii od dnia 1 lipca 1873 po koniec grudnia r. 1882, przypadło na Galicyę 209 towarzystw, a mianowicie z 837 zarejestrowanych w tym czasie w całej Austrii, towarzystw z poręką ograniczoną, zarejestrowano w Galicyi 82, ze 722 zarejestrowanych w tymże czasie w monarchii towarzystw z poręką nieograniczoną, zarejestrowano w Galicyi 127. Tak więc ze względu na liczbę absolutną towarzystw zarobkowych i gospodarczych, zarejestrowanych w okresie od r. 1873—1882, zajmuje Galicya między krajami austriackimi czwarte z kolei miejsce; większą od niej cyfrę towarzystw z ograniczoną poręką, zarejestrowanych w tym czasie, wykazują tylko: Morawy (258), Czechy (214) i Austria Niższa z Wiedniem (119). Najbliżej po Galicyi idąca Styrya wykazuje tylko cyfrę 30.

Ze względu na liczbę absolutną towarzystw zarobkowych i gospodarczych, z poręką nieograniczoną w tymże okresie zarejestrowanych, zajmuje Galicya miejsce trzecie z rzędu między krajami monarchii. Większą od niej cyfrę towarzystw takich zarejestrowanych w okresie tym wykazują tylko Czechy (274) i Morawy (135), a już na Austrię Niższą z Wiedniem, idąca zaraz po Galicyi, przypada tylko cyfra 109.

Czyli — jeżeli weźmiemy cyfry względne — z każdego 100 towarzystw zarobkowych i gospodarczych, czy to z ograniczoną, czy z nieograniczoną poręką, założonych w okresie od r. 1873—1882 w Austrii, przypadało na Galicyę 13.41 proc. Większe procenta wykazują tylko: Czechy (31.30 proc.), Morawy (25.21 proc.), Austria Niższa z Wiedniem (14.63 proc.). Na najbliżej po Galicyi idąca Styrya przypada tylko 4.17 proc.

Z każdego zaś 100 towarzystw założonych w czasie od r. 1873—1882 w Galicyi było 39.23 z poręką ograniczoną, zaś 60.77 z poręką nieograniczoną.

W Galicyi objawiło się największe zamiłowanie do towarzystw z poręką nieograniczoną; wszystkie inne kraje monarchii wykazują znacznie mniejszy od Galicyi procent towarzystw z poręką nieograniczoną, znacz-

nie zaś większy procent towarzystw z ograniczoną poręką.

I tak gdy, jak podaliśmy wyżej, w Galicyi w okresie od roku 1873—1882 wynosiły towarzystwa z poręką ograniczoną tylko 39.23 proc. ogólnej liczby zarejestrowanych w tym czasie towarzystw zarobkowych i gospodarczych, to wynosiły one w Czechach 43.85 proc., na Morawach 65.65 proc., na Pobrzeżu 96 proc., wszystkich zarejestrowanych w czasie tym towarzystw, a na Bukowinie, w Dalmacyi i Salzburgu nie było wcale nawet towarzystw z poręką nieograniczoną.

Z towarzystw jednak, zarejestrowanych w latach od r. 1873—1882, rozwiązała się pewna liczba już w ciągu tego samego okresu czasu, okazując tem samem swą niezwytność. Galicya wykazuje niestety dosyć znaczną cyfrę tych rozwiązanych towarzystw zarobkowych i gospodarczych.

Z liczby rozwiązanych w całej Austrii w ciągu lat 1873—1882 310 towarzystw zarobkowych i gospodarczych (173 z ograniczoną, 137 z nieograniczoną poręką) przypadało na Galicyę 31 (17 z ograniczoną, 14 z nieograniczoną poręką). Większe od Galicyi cyfry absolutne rozwiązanych w tym czasie towarzystw wykazują: Czechy (101), Morawy (46) i Austria Niższa z Wiedniem (79). Czyli — jeżeli weźmiemy cyfry względne — gdy w całej Austrii w czasie od r. 1873—1882 liczba towarzystw zarobkowych i gospodarczych rozwiązanych wynosiła w przecięciu 19.88 proc. ogólnej cyfry towarzystw zarejestrowanych, w Galicyi wynosiła ona 14.83 proc. Możemy tem się pocieszać, że procent ten w większej części krajów koronnych był jeszcze większym niż u nas. Tak n. p. wynosił on w Dalmacyi aż 60 (!) w Salzburgu 57.14. Mniejszy od Galicyi procent rozwiązanych towarzystw zarobkowych i gospodarczych wykazują tylko: Tyrol i Vorarlberg (6.67 proc.), Bukowina (10 proc.) i Morawy (11.70 proc.).

Procent ten towarzystw rozwiązanych dla braku żywności, wynoszący w przecięciu w całej Austrii: 20.67, przy towarzystwach z ograniczoną poręką, a 18.98 przy towarzystwach z poręką nieograniczoną, ułożył się podobnie i w Galicyi. I tu był on większym przy pierwszych towarzystwach, gdzie wynosił 20.75, niż przy drugich, gdzie dochodził jedynie do 11.02 w przecięciu. Tak więc towarzystwa z poręką nieograniczoną okazały się w Galicyi żywotniejszymi, jak towarzystwa z ograniczoną poręką.

Dość potrzeba też, iż w ciągu lat 1873—1882 pewna część towarzystw zarobkowych zmieniła porękę ograniczoną w nieograniczoną lub na odwrót nieograniczoną w ograniczoną. Z 21 towarzystw, które w całej monarchii dokonały pierwszej przemiany, przypadało na Galicyę 5, między 11 zaś towarzystwami, które dokonały przemiany drugiej, było tylko jedno galicyjskie.

W tych cyfrach przeto przebiega się właściwa Galicyi skłonność do towarzystw z poręką nieograniczoną.

Z końcem roku 1882 było w Galicyi towarzystw zarobkowych i gospodarczych 178 (w całej Austrii 1249), a mianowicie 61 z ograniczoną poręką (w całej Austrii 654), z poręką nieograniczoną 117 (w całej Austrii 595).

Należy przytem zauważyć, że gdy w całej Austrii, począwszy już od r. 1878, liczba towarzystw z poręką ograniczoną jest coraz większą od liczby towarzystw z nieograniczoną poręką, to Galicya jest obok Czech i Szlązka jedynym krajem, gdzie przeważają wciąż towarzystwa z poręką nieograniczoną. Na Szlązku zresztą przewaga ta jest niewielką; było tam bowiem z końcem r. 1882: 15 towarzystw z poręką ograniczoną, 17 z nieograniczoną. Za to jeszcze większą od Galicyi przewagę drugich towarzystw nad pierwszymi wykazują Czechy, gdzie z końcem r. 1882 było towarzystw pierwszych 161, drugich 226.

Jeżeli teraz rozróżnimy pojedyncze rodzaje towarzystw zarobkowych i gospodarczych a mianowicie trzy główne grupy: towarzystwa zaliczkowe, spożywcze i wszelkie inne, to okażą się dla Galicyi następujące rezultaty:

Z 601 towarzystw zaliczkowych, z ograniczoną poręką, zarejestrowanych w całej Austrii w czasie od r. 1873—1882, przypadało na Galicyę 60, zatem 10 proc., z 587 towarzystw zaliczkowych z nieograniczoną poręką, w czasie tym zarejestrowanych w Austrii, przypadało na Galicyę 113 czyli przeszło 19 proc.

Większą od Galicyi cyfrę zarejestrowanych w tym czasie towarzystw zaliczkowych z poręką ograniczoną, wykazuje tylko: Morawa (196) Czechy (165) i Austria Niższa z Wiedniem (92). Większą zaś od Galicyi cyfrę zarejestrowanych w tymże czasie towarzystw zaliczkowych z poręką nieograniczoną wykazują tylko Czechy (245). Już Morawy mają ich tylko 106 a Austria Niższa z Wiedniem 79.

(D. n.) w. t.

Rada państwa

Komisyja kolejowa Izby panów — jak donosi *Wiener Abendpost* — odbędzie jutro, t. j. w sobotę posiedzenie. Na porządku dziennym znajdują się następujące przedmioty: Wybór zastępcy przewodniczącego, przedwstępne obrady nad przyjęciem przez Izbę deputowanych przedłożeniami o nabyciu na rzecz skarbu kolei Franciszka Józefa, Rudolfa i kolei arulańskiej, dalej obrady nad przyjęciem przez Izbę niższą przedłożeniami rządowemi o budowie kolei lokalnych z Asch do Rossbach i Fehring do Fürstenfeld, wreszcie obrady nad petycjami.

Presse dowiaduje się, że przydyum Izby deputowanych otrzymało już przedłożenie rządowe o budowie kolei żelaznej z Metkowiec do Mostaru i że sprawa ta na najbliższem pełnem posiedzeniu będzie parlamentarnie traktowana. Wśród rokowań zawiązanych w tym przedmiocie z wspólnym rządem, ostatni wskazał na to, że kolej przeryniająca dolinę Bosny już teraz wykazuje nadwyżkę, że przeto i kolej mostarsko-metkowiecka będzie się prawdopodobnie opłacać. Kolej ta ma być z czasem poprowadzoną aż do Serajewa.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Watykanu).

Korespondent watykański pisze do *Polit. Corr.*: „Encyklika papieżka do episkopatu francuskiego uległa poniekąd mylnym komentarzom. I tak usiłowano w przyjaźniej dla Francji enuncyacji papieskiej wysnuć ten wniosek, iż rokowania zmierzające do uzyskania z Niemcami pokoju kościelnego, rozbiły się zupełnie. Kombinacya taka zupełnie jest mylną. Rokowania Kurji z rządem pruskim toczą się ciągle i nie zmieniły swojego charakteru. Należy tutaj podnieść w ogóle, iż Stolica św. nie nadużywa nigdy spraw religijnych dla celów polityki i że przyjazne uczucie Papieża dla jednego narodu nie może dać powodu do wniosku, iż przyjął jego i łaskawość uległy niekorzystnej zmianie wobec innego państwa. Ojciec św. otacza wszystkie narody równą miłością, a co się tyczy Niemiec, to takowe otrzymały w ostatnich czasach wiele dowodów, iż Stolica św. żywi dla nich jak najprzyjaźniejsze uczucia. Przypominamy tylko ową gorliwość, z jaką Ojciec św. stara się o przywrócenie pokoju kościelnego, przyjaźne listy do cesarza Wilhelma i wyszczególniające przyjęcie w Watykanie cesarzewicza niemieckiego. Pewne dzienniki zagraniczne doniosły w tych dniach, że pomiędzy Stolicą św. a hr. Paryża toczyły się polityczne rokowania, i przytoczyły pomiędzy innymi ten szczegół, iż hr. Paryża udał się do Fiesole dla widzenia z generałem zakonem Jezuitów O. Beckxem i odbycia z nim konferencji w duchu powyższym. Czy hr. Paryża był lub nie był w Fiesole, nie jest nam

wiadomem, natomiast możemy zapewnić, że od czasu, gdy hr. Paryża doniósł o śmierci hr. Chamborda i gdy Papież odpowiedział na tę notyfikację, nie było żadnych stosunków pomiędzy Stolicą św. a hr. Paryża, a tem mniej jakiegokolwiek rokowań politycznych. Nikt też ze strony Stolicy św. nie otrzymał żadnej misji do hr. Paryża“.

(Deputacya rossyjska w Berlinie):

Wysłana przez cara deputacya dla złozenia cesarzowi Wilhelmowi życzeń w siedmudziesiąt rocznicę otrzymania orderu św. Jerzego przybyła, do Berlina, jak wiadomo z depezb d. 26 b. m. rano. W deputacyi znajdują się, oprócz reprezentantów pułku kałuzkiego — w którego szeregach walczył cesarz Wilhelm przed laty 70 pod Bar-sur-Aube — także przedstawiciele wszystkich klas orderu św. Jerzego. Przedstawicielem pierwszej klasy jest W. książę Michał Kokołajewicz, który jako głównodowodzący przeciw Turkom na azyatyckiej widowni wojennej otrzymał order w nagrodę zdobycia Karasu. Drugą klasę reprezentuje generał-gubernator warszawski Hurko, trzecią dowódca korpusu gwardyi hr. Szuwałow, czwartą komendant gwardyi pułku preobrażeńkiego, generał swity ks. Oboleński. Oprócz tego należy do deputacyi czterech podoficerów, którzy reprezentują cztery klasy orderu św. Jerzego, przeznaczonych dla szeregowców.

W. książę wyprosił się od wszelkiego uroczystego przyjęcia, w skutek czego oczekiwał na deputacyę tylko personal ambasady rossyjskiej z p. Saburowem na czele. Na minutę przed przybyciem pociągu przyjechał na dworzec cesarzewicz niemiecki w codziennym mundurze i podał wprost ku wagonowi sypialnemu, w którym znajdował się W. książę. Przywitanie obydwóch książąt było nadzwyczaj serdeczne. W. książę — plisz *Nat. Ztg.* — rodzony stryj cara, liczy lat 51 i jest imponującej postawy. Po przedstawieniu swity, która zarówno z W. księciem była w strojach cywilnych, udał się cały orszak do ambasady rossyjskiej, przed której bramą ustawiono straż honorową.

Z uderzeniem godziny 12tej przybył do pałacu ambasady cesarz, ubrany w mundur pułku kałuzkiego. Monarcha zabawił tutaj przeszło 20 minut, a w pół godziny po jego wyjeździe wsiedli członkowie deputacyi do powozów dworskich i udali się do zamku królewskiego dla złozenia rewizyty. Cesarz oczekiwał na deputacyę, otoczony gronem generałów i adjutantów. Po posłuchaniu W. książę Michał złożył wizytę cesarzowej, cesarzewiczowstwu i innym członkom domu panującego.

(Przemówienie generał-gubernatora Kachanowa.)

Jak wiadomo generał Kachanow, który przez lat 17 był gubernatorem w Piotrkowie, został przeniesiony niedawno do Wilna w charakterze pomocnika tamtejszego generał-gubernatora. Do dzienników warszawskich donoszą, że gdy w Wilnie przedstawiali się gen. Kachanowowi urzędnicy i miejscowi obywatel, generał zwracając się do obecnych przemówił do nich w ten mniej więcej sposób: „Witam was panowie z nadzieją, że znajdzie w was ludzi szczerze rossyjskich czynnych pomocników. Ażeby na przyszłość nie było między nami nieporozumień, teraz zaraz oświadczam, jaką drogą iść będę. W wszystkich urzędujących tu pragnę widzieć Rossyan, umysłem i sercem — Rossyan nie wstydzających się tej nazwy i gorliwie pracujących w tym kierunku. Nie jest dla mnie kolegą i towarzyszem ten, kto się wstydział rossyjskiego kierunku i nie dba o niego. Pójdź ręką w rękę tylko z Rossyanami szczerzącymi się tem pochodzeniem. Jeżeli na naszej drodze napotkamy ludzi innego sposobu myślenia, choćby w złotej karcie, to ta karta będzie musiała ustąpić z drogi. A jeżeli ona nie ustąpi, w takim razie będziemy walczyć, chociażby przyszło ciałami naszymi drogę im zatamować. Lepiej bowiem polegnąć niż uleść, martwi bowiem wstyd nie znajduje tylko żywi“.

(Z Petersburga.)

Korespondencya z Petersburga, zamieszczona w *Pol. Corr.*, zaprzecza wiadomości, jakoby poseł rossyjski w Konstantynopolu p. Nelidow, miał być odwołanym i zastąpionym przez dotychczasowego dyrektora departamentu spraw azyatyckich Sinowielew. P. Nelidow pozostanie w Konstantynopolu, tak samo jak p. Uexkull w Rzymie. Nie stało zaś jeszcze za zdecydowaniem, kto powołanego z Londynu do Paryża br. Mohrenheima zastąpi u dworu W. Brytanii.

Książę Orłow dopiero w pierwszych dniach marca uda się do Paryża celem doręczenia prezydentowi rzeczypospolitej listów odwołujących, poczem wyjedzie niezwłocznie do Berlina.

Były poseł rossyjski w Pekinie, pan Bützow, na teraz nie będący w czynnej służbie, mianowany został posłem przy dworze

— Nie, nie, tylko należy obietnicy dotrzymać — tłumaczył się Brodecki.

Księżna, siedząc na wprost fortepianu, zadumała się smutno, nie spuszczać oczu z syna, który stał ciągle przy szklanych drzwiach, bębniąc palcami po szybach.

Mazurek Chopina ratował zakłopotanie wszystkich, ochraniał przed dalszą rozmową, która dla niektórych stać się mogła przykrą, a nawet bolesną. Przed kilkoma bowiem dopiero tygodniami wyrozumiął hrabia, jak wiemy, ze swego siostrzeńca, iż wejdzie on do spółki z Regensborgiem, nie wiedząc, iż stała się już ona prawie faktem spełnionym.

Po chwili księżniczka grać przestała i i zerwała się szybko, jakby żałując, że tak długo mateczki swej nie pieściła. Ukłękłszy przed nią, zaczęła ją całować po rękach i twarzy. Wrócił matce błogi uśmiech na usta a głaszcząc ją po lśniących długich włosach, rzekła:

— Dlaczego już nie grasz moje dziecko?

— Stęskniłam się za mamą, a zresztą nie chcę nudzić panów, którzy pouciekali jeden za drugim.

— Wyjawszy mnie księżniczko — odparł baron.

— Bo pan mnie zawsze psuje swoją pobłażliwością, gdyż Chopina zwłaszcza nie a nie grać nie umiem.

— Gra go pani ślicznie, intuicyjnie, mogą pani zaręczyć, słyszałem bowiem Chopina, granego bardzo często przez najpierwszych w świecie artystów.

— Otóż ja wiem, co gram doskonale — przerwała filuternie Anna.

— Coż, coż moja mała? — spytała się matka kłęczącej ciągle u jej kolan.

— Croqueta, mameczko, i do niego, jeśli pozwolisz, zaproszę wszystkich panów, a nawet największego sensata, mojego braciuszka.

— Owszem zagrajcie — rzekła księżna. Powstała żywo z miejsca księżniczka, przyskoczyła do brata, objęła go za szyję, pocałowała kilkakrotnie i pociągnęła za sobą.

Ożywili się wszyscy — wyniesiono prety przed taras i rozpoczęła się zabawa, w której nie brali udziału księżna i hr. Symforyan.

Hrabia przystawił dwa krzesła na tarasie i rozpoczął z siostrą cichą rozmowę — a tam przy eroquecie z ogromnym zapałem posuwała kule księżniczka, a z zaciętością prawie baron, który wszedł z nią w zakład, że on wygra, a nie ona.

I był nieublagany, najmniejszego błędu nie przypuścił, żadnego posunięcia nie dał poprawić; księżniczka z zarumienioną twarzą, z błyszczącymi oczkami, dowodziła mu niezbitymi argumentami, że jest chytry i podstępny, że cofnął naumyślnie jej kulę, ażeby jej nie dać wygrać, ale że to na nie mu się nie przyda, bo przegrać musi. Baron z niemniejszą wymową obstawał przy swoim, a choć oczy jego śmiały się jakąś dziwną radością, jeżeli nie szczęściem — twarz jednak nastrojona była tak poważnie i surowo, jak gdyby rzeczywistość na wygraniu tego zakładu zależało mu niezmiernie wiele.

Być może, że mu zależało więcej, aniżeli sam przypuszczał; ale podczas tej wrzawy głosów i śmiechów wysunął się książę Adam niepostrzeżenie.

EDWARD LUBOWSKI.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na koszt readaptacji budynku pod liczbą 9 przy ulicy Zamkniętej, w którym mieści się część szkoły św. Anny, przyznano właścicielce tej realności, w drodze łaski, kwotę 200 złr.

Do stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami przystąpiła Rada z dwoma udziałami w łącznej kwocie 20 złr. rocznie.

Na zapytanie Wydziału krajowego odpowiedziano, że droga, wiodąca od ulicy Cmentarnej, przez prywatne grunta, do realności pod l. 44, przy ulicy Cmentarnej, nie jest drogą publiczną.

Przyjęto do wiadomości wykaz kosztów robót brukarskich, wykonanych w r. z. we własnym zarządzie. Według tego wykazu założono bruk na przestrzeni 12.013 metrów; chodnik ułożono na przestrzeni 8030 metrów; kamieni krawędziowych ułożono 2011 metrów bieżących, a wszystkie te roboty kosztowały tylko 7393 złr., podczas gdy w latach poprzednich, kiedy brukowanie było oddane w przedsiębiorstwo, kosztowało zabrukowanie takiej samej przestrzeni 12.290 złr. Jest więc widoczna korzyść z roboty prowadzonej we własnym zarządzie.

Za wywóz śmiecia z domów prywatnych i za desinfekcję, przeprowadzoną w r. 1882, ma być ściągnięta od właścicieli realności kwota 7954 złr. Na przyszłość zaś ma być zmieniony dotychczasowy system reportowania i ściągania należności za powyższe czynności dokonane przez magistrat, a mianowicie ma być nałożony dodatek do podatku czynszowego, ale kwestyę tę ma jeszcze zbadać specjalna komisja.

KRONIKA SĄDOWA

(Proces dra. Neminara)

(m) Przed wiedeńskim trybunałem sądów przysięgłych, odbył się w ostatnich dniach znowu jeden z procesów, zaliczanych przez kronikę miejscową do rzędu t. z. *causes célèbres*. Przed trybunałem stawał bowiem młody, szykowny i zręczny awanturnik, który chciał w jednej chwili dobić się wielkiego majątku i znaczenia, nie przebiegając w środkach. Awanturnik ten miał nawet chwilowe powodzenie i zdawał się, że dopnie celu, ale w chwili stanowczej powięła mu się noga i znalazł się w więzieniu.

Edmund Neminar, urodził się w Cieszynie; liczy obecnie 32 lat, jest stanu wolnego, doktorem filozofii i był profesorem mineralogii na wszechnicy w Innsbrucku. Jest on synem uboższego krawca, mieszkającego w Cieszynie. Ukończywszy gimnazjum w swym rodzinnym mieście, zapisał się Neminar w r. 1872 na wydział filozoficzny wszechnicy wiedeńskiej, ukończył studia w roku 1875 i otrzymał stopień akademicki. Jakis czas był on prywatnym docentem petrografii na wszechnicy w Wiedniu, a w r. 1877 został mianowany nadzwyczajnym profesorem mineralogii i petrografii na wszechnicy w Innsbrucku. Jako nadzwyczajny profesor, pobierał rocznie 1600 złr. prócz opłat uiszczanych przez słuchaczy. Ale zamiast poświęcać się swojemu zawodowi, zaniedbywał on zupełnie obowiązki swoje; zamiast wykładać na wszechnicy, jeździł Neminar po całym świecie; w ciągu roku szkolnego, zamiast w Innsbrucku, przesiadywał stale w Wiedniu, gdzie mieszkał w najdroższym hotelu *Grand Hotel*, a stołował się tylko u *Sachera*. Utrzymywał on własny, wspaniały ekwipaż: Parę koni, pełnej krwi, *Raitwilla* i *Thundera*, zakupił z słynnej stadniny ks. Metternicha. Czasami wyjeżdżał na dłuższy pobyt do Paryża, a katedrę i cenne zbiory mineralogiczne na wszechnicy w Innsbrucku powierzył opiece stróża... Senat akademicki tolerował dłuższy czas zaniedbywanie obowiązków przez Neminara, a to głównie z powodu, że na wykłady jego zapisało się ogółem tylko trzech słuchaczy, z których po krótkim czasie wykreśliło się dwóch a pozostał jeden słuchacz, widząc, że nie ma profesora, zaprzestał również uczęszczać na wykłady. Ale cierpliwość senatu skończyła się w r. 1881. W czerwcu tego roku dano mu nagane, a w październiku zamknięto pensję; gdy atoli i te środki nie skutkowały, dano mu *consilium abeundi* d. 24 stycznia 1883. Bawiąc w Wiedniu, od r. 1880, prawie stale, Neminar potrafił zręcznie rozpowszechnić mniemanie, że jest bliskim kuzynem jednego z galicyjskich dostojników kościelnych. Okoliczność ta została wyjaśniona przy rozprawie przez przewodniczącego hr. Lamezana; pokazało się, że rzekome kuzynostwo jest tylko wymysłem Neminara.

Prokuratoryja oskarża Neminara o zbrodnie oszustwa, popełnione na szkodę 10 osób; dalej o oszukiwanie krydę, i o zbrodnie nakłonienia dwóch woźnych sądowych do nadużycia władzy urzędowej.

Prócz Neminara zasiadają na ławie oskarżonych: Jan Winecki, pomocnik woźnego z sądu krajowego, i Wilhelm Seliger, pomocnik woźnego z sądu handlowe-

go wiedeńskiego, oskarżeni o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej. Pierwszy z nich zawiadamić miał zawsze Neminara o sądowych decyzjach co do przeprowadzenia egzekucji na jego ruchomościach, a Seliger jest oskarżony, że umożliwił Neminarowi usunięcie ruchomości, zostających pod sądownym zajęciem i podstawienie innego kufra bez ruchomości.

Exposé prokuratoryi podnosi, między innymi, następujące szczegóły: Neminar, zamiast oddać się pracy zawodowej, zaniedbał ją zupełnie i chociaż nie posiadał zgoda żadnych funduszy, rozpoczął przedsiębiorstwa finansowe na wielką skalę. Najpierw zadzierżawił rozległe obszary, a wydobyte z nich minerały rozsyłał po zagranicznych zbiorach. Ale przedsiębiorstwo to nie było dlań dość lukratywnem; zarzucił je więc i wspólnie z fabrykantem z Innsbrucku, Karolem Waldem i jego szwagrem, Kapfererem, zakupił kopalnię miedzi niedaleko św. Jana w Pongau, za kwotę 96.000 złr. Jako zadatek zapłacono 4000 złr., a reszta miała być spłaconą ratami. Spekulacja ta przyniosła Neminarowi w r. 1880 złr. 13.000, z której jednakowoż nie zwrócił prawie nie tym swoim wierzycielom. od których pożyczył znaczne kwoty na rozpoczęcie przedsiębiorstwa, jak np. właścicielowi hotelu w Innsbrucku, Karolowi Landsee, od którego pożyczył 3500 złr. na zapłacenie pierwszej raty. W jakimś czasie później rozpoczął Neminar rokowania z anglo-francuskim *Union-Bankiem* co do sprzedaży tych kopalni, a rokowania te były podjęte jedynie w nadziei uzyskania znacznej prowizji. Rozbiły się one jednak, ponieważ bank, o którym mowa, zbankrutował. Ale Neminar wydał bardzo znaczne sumy na podróże do Paryża i na pobyt tamże, a nie mając gotówki zaczął wystawiać weksle na znaczne kwoty. Zamiast korzystać z przykrego doświadczenia i zaniechać dalszych spekulacji, rozpoczął on trasować kolej Triest-Capo d'Istria, a następnie kazał wypracować projekt budowy kolei Weckelsdorf-Parschnitz. Każde z tych przedsiębiorstw, nieopartych na realnych podstawach, przyniosło mu znaczne straty które pokrywał kwotami, uzyskanymi na weksle. Zaciągając zaś długi bardzo znaczne, nadawał sobie zawsze pozory człowieka bardzo zamożnego, rozporządzającego krociami, a znajdując się tylko w chwilowych kłopotach finansowych. Suma jego długów wynosi ogółem 147.662 złr.

Z niezwykłą elokwencją stara się oskarżony przekonać trybunał, że na pokrycie tych długów miał pewne aktywa. I tak twierdzi oskarżony, że za plany i przedwstępne roboty około budowy drogi żelaznej Weckelsdorf-Parschnitz należy mu się kwota 32.000 złr.; niewiadomo tylko, kto ma oskarżonemu tę kwotę zapłacić? Dalej szacuje oskarżony wartość udziału swego przy budowie wodociągu w dolinie Wiedenki na 65.000 złr., ale niestety, założenie tego wodociągu nie wyszło jeszcze z okresu niejaśnego projektu. Twierdzi on także, że z agencji *Eastern* należy mu się 10.000 złr. za chmiel, ale niestety rzeczona agencja zgoła nie wie o podobnej pretensji. Nareszcie przedłożył on trybunałowi czeki jakiejs *United Oil Company*, które na giełdzie nie są znane, i które reprezentują według opinii znawców, wartość kilku szylingów, a według opinii oskarżonego, kilka tysięcy funtów szterlingów. Ostatnią pozycją rzekomych aktywów Neminara jest 50 procentowy udział w wydawnictwie dziennika *Tribüne*, który przestał wychodzić!

Pomimo, że stan aktywów i pasywów był dobrze znany Neminarowi, nie zaniechał on życia wystawnego i kosztownego, a na opędzenie wydatków zaciągał bezustannie nowe długi. Tym sposobem skrzywdził Ludwikę hr. Grotte na 600 złr.; Karola Zschörnera na 550 złr., Karola Annera na 5000 złr., Antoniego Nautha na 500 złr., Karola Asselineau de Mazures na 212 złr.; Jana Hawlika na 1600 złr., Fr. Umlaufa na 600 złr., Jana Hampla na 500 złr., Wacława Arleta na 1700 złr., a hrabiego Castella de Castello, marszałka nadwornego księcia Nassauskiego, na 40.000 złr. Ilekomyślnie oskarżonego charakteryzuje najdokładniej dokument sądowy, według którego w roku 1881 wpłynęły do sądu handlowego przeciw Neminarowi pozwy o zapłacenie kwoty 40.000 złr.; w r. 1882 zaskarżono ogółem 32.000 złr., a w r. 1883 kwotę 52.000 złr. Rozumie się, że Neminar nie płacił i uciekał przed wierzycielami i przed nakazami płatniczymi. Zwykłym schroniskiem jego były domy zamieszkałe przez kobiety podejrzanej reputacji. Obrona oskarżonego nie zawiera momentów ciekawych.

Notatki literacko-artystyczne.

„Misy katolickie.“

Czasopismo ilustrowane miesięczne Rok III.

Pisma tego, redagowanego w Krakowie przez ks. Maryana Morawskiego, wyszedł 15go

b. m. I zeszyt miesięczny. Zawiera on: Słowo wstępne. — Misy szwedzkie: I. Początki i rozwój chrześcijaństwa w Szwecyi. II. Cierpienia Katarzyny Jagiellonki. — Tonkin, jeden z krajów Anamu w obszarze państw indochińskich. — Ziemia święta: I. Sw. Franciszek z Asyżu i jego synowie, stróże pamiątek świętych w Jeruzolimie; II. Dzieje grobu świętego. — Dalmacya, Archidiecezja Zadaraska. — Madagaskar: Wyprawa do Menabeg; założenie stacji misyjnej w Bali. — Wiadomości bieżące (z różnych części świata).

Zeszyt więc obfity w treść pouczającą, ilustrowaną 0 drzeworytami, ma także dodaną mapę Tonkinu.

Czasopismo to, rozpoczynające tym zeszytem rok trzeci swego istnienia, powinnoby znaleźć się w każdej rodzinie katolickiej, mogącej łożyć na prenumerowanie pism czasowych. Zwłaszcza że cena przystępna (w Austrii z przesyłką pocztową rocznie 4 zł., kwartalnie 1 zł.) a treść poważna i niezawodnie także niepospolitego znaczenia. Wszak dzieje misyi to jedna z najwydatniejszych stron dziejów Kościoła, a najwymowniejsza, bo żywa ilustracja życia jego i wpływu jego nauki.

„Przeszło trzystu biskupów, rozprószonych po świecie — pisze Słowo wstępne — wznosi sztandar Chrystusa w różnych wikaryatach misyjnych. Tam oni uprawiają w p dziw prote- stanckie miasta, jedną sobie część u nuzuk- mańskich ludów, narażają śmiało swe głowy, wiekiem i trudem posiwiłale, na dziki szal pogaństwa i stają się prawdziwą ozdobą wieku naszego, odtwarzając niejako moralną świetność pierwszych czasów chrześcijańskich. Pod ich przewodnictwem widzimy około dwudziestu tysięcy kapłanów. Ci również porzucają rodzinę i ojczyznę, wszelkie wygody i przyjemności życia, robią ofiarę ze wszystkiego, z tego nawet, co jest najmilszem człowiekowi, z mowy i zwyczajów ojczystych i chętnie przyswajają sobie obcy język i żyją życiem obcem, aby się całkiem poświęcić biednym ludom pogańskim, przewidując nawet, że w zamian za poświęcenie swoje zyskają może nienawiść, niezem nienasyconą, albo i śmierć męczeńską.

Ileż to znowu przykładów poświęcenia w pomocniczych zastępach Braci szkół chrześcijańskich, ile zaparcia i prawdziwego heroizmu w Siostrach miłosierdzia i w innych tego rodzaju dziewicach Bogu poświęconych; które nie żałują życia swego i przed żadnym nie wzdrygają się trudem, aby tylko w swoim zakresie, wedle sił i możliwości przyczynić się do rozszerzenia królestwa Chrystusowego między pogańskimi ludz.

Tak piszesłowo wstępne w zeszytach I na rok bieżący, a pisze prawdę niezaprzeczoną. A ileż to o tej stronie działania Kościoła, o tej, mimo najrozlicniejszych trudności nieznużonej pracy tych jego wysłanników a żywych wszelkiego zaparcia się wzorów, ile o nadludzkich prawie w jej wykonywaniu wysileniach a dobroczynnych i zbawiennych jej skutkach, wiemy nieraz nawet przy rozległym zasobie wiadomości i głęszem wykształceniu, my świeccy członkowie tego Kościoła? Co więcej — a to co właśnie powiem, może posłuży na wytłómaczenie naszej w tym względzie niewiadomości — ile sprawą tą zajmuje się nawet sama historia powszechną nazwana, ile o tym tak wybitnym pracy duchowej kierunku, który przecież w skład jej wchodzić powinien, podaje wiadomości, i sprawę, jakby należało, ocenia?

A przecież, gdyby ktoś nawet pominął sprawę Kościoła, a wziął rzecz pod rozwagę ze stanowiska tylko czysto świeckiego, czyż nie przynależy, że misjonarzy to niepospolici a pierwszorzędni pionierowie cywilizacji? Wszak ludy dziki, od zwierząt mało co wyższy włokące żywot, oni nietylko przetwarzają na istoty umoralnione — na ludzi, lecz, jeśli komu względ ekonomiczny bardziej do gustu przypada, dzięki nieznużonym tych pionierów usiłowaniom dziec ta opuszcza gąszcz lasów, do statych siedzib nawyka, pracy około roli i rzemiosł się uczy, a przeto za ich wpływem rozległe obszary dla cywilizacji zdobywa. Mimo to jednak dla tych ludzi pełnych poświęcenia, służących nieprzerwanie jednej myśli i jednemu celowi, dla tych istnych rycerzy z ducha, bohaterów nieustraszonych, zbrojnych tylko w wiarę, nadzieję i miłość. tych wielkich zdobywców bez rozgłosu, idących na bój nie w zwartych szeregach, lecz pojedynkiem, bez zasobów i zapasów wojennych, a walczących *usque ad finem* i zdobywających bez krwi rozlewu, bez pożogi i spustoszenia wielkie dla cywilizacji chrześcijańskiej więc i europejskiej obszary, historia powszechną zwaną, dotychczas prawie nie znalazła miejsca. Zajmują ją kolonizacje i faktorye handlowe, śledzi ona ich rozwój i wpływ na stosunki dziejowe, a dla tej kolonizacji moralnej, tych faktori, zawiązujących stosunki i węzły z sercami i duszami istot na podobieństwo boskie stworzonych, nie ma w niej dotychczas stałej i odrębnej rubryki. Zapisuje ona i wyprawy naukowe, wielkim nakładem przedsiębrane, w celu zbadania krajów i części świata nieznanych, a zasłużoną sławę przedsięwzięć i odważnych przewodników i uczestników tych wypraw głosi i do potomności podaje, a te wyprawy również wytrwałych i nieustraszonych pionierów cywilizacji, w warunkach bez porównania twardszych przedsiębrane i odbywane, zazwyczaj milczeniem zbywa.

Ważne są niezawodnie zdobycze wypraw naukowych; któżby im zaprzeczał znaczenia a ich przedsiębiorcom zasług? Zyskuje przez nie nauka, w szerz i głębi się rozprzestrzeniając. Ale i wyprawy misyonarskie nieraz w te same kraje i części świata, w celach również duchowych, czyż nie na równą przynajmniej, jeśli nie większą zasługują uwagę? Wszak tamte mają na celu poznanie ludzi, kraju, jego plodów i osobliwości, te wydobyte i podźwignienie ludów dzikich z ciemnoty i barbarzyństwa, przemienienie ich na ludzi, na istoty uobyczajone przeznaczenia i celu swego ludzkiego bytu świadome. Tąmty chodzi o rozszerzenie zakresu wiedzy, tym o rozkrzewienie i rozpowszechnienie samego życia, z istotą natury ludzkiej zgodnego, o zdobycie dla tego życia wielkich, a dotąd dlań jałowych lub zapuszczonych i zachwaszczonych obszarów. A przecież większa zasługa „dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę.“

Czasopismo zatem, o którego dalszym w tym roku ciągu donosimy czytelnikom, zasługuje na poparcie rodzin katolickich, jako zapewniające lukę w naszym wykształceniu w ogóle, a i w wychowaniu naszej młodzieży w szczególności. A czyni ono to w chwili ważnej, w czasach rozpierającego się i materyalizmu i tak górującego gonienia za zyskiem, bez względu nieraz na drogi a raczej manowce, któremi się za nim goni; w czasach głoszonego bankructwa ideałów. Wzorów więc młodzieży potrzeba, wzorów poświęcenia wytrwałej a niezem niezrażającej się służby pod jego sztandarem. Ale pod trzymywanie trzeba ten sztandar i nieść go góra, aby nie niknął wśród sztandarzyków nowszych z jarmarcznią bałasliwością obnoszonych, zatem bardziej nęcających niedoświadczone umysły.

ZYGMUNT SAWCZYŃSKI.

OSTATNIA POCZTA

W dziennikach wiedeńskich znajduje się dzisiaj obszerniejsze sprawozdanie o przebiegu przedwczorajszego posiedzenia komisji dla spraw szkół przemysłowych. Na porządku dziennym tego posiedzenia znajdowała się, jak wiadomo z wczorajszej depechy prywatnej, sprawa utworzenia krajowej komisji dla szkół przemysłowych w Galicyi. Referent szef sekcji baron Dumreicher w całogodziunym wywodzie wykazywał, że stosunki handlowe i przemysłowe opierają się we wszystkich krajach koronnych Austrii z wyjątkiem Galicyi na jednej i tej samej podstawie i są analogiczne z zachodnią europejską kulturą. Galicya tylko zajmuje wyjątkowe stanowisko i dla tego też organizacja szkół przemysłowych i nauki przemysłowej w ogóle musi w Galicyi oprzeć się na odmiennych podstawach. Komisji centralnej przedstawiono dwa projekta statutu dla galicyjskiej komisji krajowej, z tych jeden jest opracowany przez galicyjski Wydział krajowy, drugi przez rząd. Referent zawiadomił przy tej sposobności, że reprezentanci Galicyi zgodzili się już na poprawki zaproponowane przez rząd, wnosi przeto przyjęcie statutu.

Nud wnioskiem tym rozpoczęła się żywa dyskusja. Obecni członkowie galicyjskiej komisji centralnej, ks. Czartoryski, hr. Dzieduszycki i prezydent miasta Krakowa dr. Weigel, tudzież zaproszony do wzięcia udziału w obradach członek galicyjskiego Wydziału krajowego dr. Wereszczyński, przemawiali bardzo gorąco za przyjęciem wniosku i wskazywali, że w Galicyi istnieje już właściwie taka komisja krajowa, która potrzebuje tylko Najw. sankcji.

Hr. Attems wystąpił stanowczo przeciw wnioskowi, nazwał go decentralizacją szkół przemysłowych, dodał, że Galicya otrzymałaby w tych sprawach analogicznie odrębne stanowisko, jak w całym szkolnictwie i wyraził zdanie, iż działalność komisji centralnej byłaby przez to zakwestyonowana, gdyż inne także prowincje mogłyby wtedy zażądać utworzenia osobnych dla siebie komisji krajowych.

Profesor Hauffe wystąpił także przeciw wnioskowi, chociaż nie tyle z politycznych, jak przedmiotowych względów, natomiast profesor Exner na podstawie osobistych doświadczeń i spostrzeżeń, poczynionych w czasie pobytu w Galicyi, przemawiał za utworzeniem komisji krajowej.

Poseł do Rady państwa Wiesenburg postawił wniosek o przejściu do porządku dziennego.

W głosowaniu wniosków o utworzenie krajowej komisji szkół przemysłowych w Galicyi upadł 13 głosami przeciw 11. Za wnioskiem referenta głosowali: Dumreicher, Lind i Thaa, polscy członkowie komisji, dwaj czescy członkowie, i dwaj inspektorowie przemysłowi; przeciw: 6 inspektorów przemysłowych i reprezentanci prowincji nie-

mieckich. Przewodniczący, szef sekcji Fidler, wstrzymał się od gł. sowania.

Na poprzednim posiedzeniu jednogłośnie odrzucono prośbę lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej o założenie w Radymnie fachowej szkoły powroźnictwa, a to z powodu, że w tej gałęzi mały przemysł nie może już współzawodniczyć z wysoko rozwiniętym fabrycznym.

Na wczorajszym posiedzeniu klubu zjednoczonej lewicy miał przyjąć pod obradę, jak zapewnia telegram do *Politik*, projekt podziału Czech. W telegramie tym powiedziano, że dr. Schmeykal, bawiac przed kilku dniami w Wiedniu, domagał się koniecznie, aby lewica zjednoczona w tej lub owej formie poruszyła w parlamencie gorące życzenia niemiecko-czeskiej ludności, w przeciwnym bowiem razie zostałyby naprawdę zagrożone mandaty niektórych niemiecko-czeskich deputowanych, a pomiędzy temi także dr. Herbsta. Otóż niemiecko-czescy posłowie, na isnieci w ten sposób, wywierają ze swojej strony presję na innych deputowanych Uchwalono już w zasadzie wnieść gotowy projekt ustawy, którego autorem jednak nie jest bynajmniej żaden z wybitniejszych członków lewicy. W kołach nawet opozycyjnych panuje przekonanie, że rozprawy i głosowanie nad projektem podziału zakończą się zupełną porażką lewicy parlamentarnej.

Presse donosi, że zarząd kolei Karola-Ludwika z przedłożonych sobie czterech projektów, celem połączenia kolei Karola-Ludwika z północną okolicą, zamknął Sanem i Wisłą, mianowicie projektów: Rzeszów-Rozwadów, Rzeszów-Sandomierz, Dębica-Rozwadów i Dębica-Tarnobrzeg. Wybrał projekt Dębica-Tarnobrzeg. Zarząd przedłożył już ministerstwu handlu projekt szczegółowy dla tej kolei lokalnej i prosił o udzielenie koncesyi. Koszta tej linii obliczono mniej więcej na 1 1/2 miliona złr. Ponieważ zarząd posiada ze strony walnego zgromadzenia nieograniczone pełnomocnictwo do poczynienia wszelkich kroków potrzebnych dla przeprowadzenia budowy, przeto wiele jest prawdopodobnem, iż w razie otrzymania koncesyi budowa pomienionej kolei lokalnej rozpocznie się jeszcze w ciągu bieżącego roku.

Cesarz Wilhelm — jak doniosł telegram umieszczony w części wczorajszego nakładu — udzielił Wielkiemu księciu Michałowi Łańcuch do orderu czarnego orła. W czasie obiadu dworskiego wznosił cesarz toast w języku francuskim, oświadczając, iż wzruszony jest miłością cesarza rosyjskiego o rocznicę dnia, w którym otrzymał order św. Jerzego, walcząc pod okiem ojca wraz z armią rosyjską. Głęboko wzruszony pochlebna dlań paścią, miłością prosił, by Wielki książę Michał i towarzyszący mu oficerowie byli tłumaczami jego wdzięczności i uczuć dla cara, na cześć którego wznosi toast.

Now. Wrem. z powodu 70-letniej rocznicy udzielenia orderu św. Jerzego cesarzowi niemieckiemu Wilhelmowi zamieszcza artykuł o obecnym a bezprzykładnym w dziejach braterstwie broni między Rosją a Niemcami. Artykuł wyraża nadzieję, że przyjazne stosunki zarówno pielęgnowane sumiennie przez cesarza Wilhelma, jak i przez Rosję — będą w przyszłości dla obu państw zbawiennym wspomnieniem.

Do głosów, zaprzeczających doniesieniu o bliskim zamianowaniu ks. kardynała Ledóchowskiego biskupem przedmiejskiej diecezji Palestyny, przyłącza się także *Kuryer Południowy*, który tak pisze:

„Wiadomości tej, będącej prostą kombinacją dziennikarską, możemy na podstawie najlepszych informacji zastanowić się stanowczo. O ile nam wiadomo, mają na opróżnione lub zawakować mające stolice suburkarnie najwięcej widoków kardynałowie Monaco la Valetta, Marinelli i Oreglia; o kandydaturze księdza kardynała prymasa w sferach kompetentnych dotychczas nie wspomniano Fabrykanci natomiast sensacyjnych mogą przeto być spokojni, gdyż stolica poznańska tak rychło nie zawakuje.“

We Francji przychodzą na porządek dzienny jedna po drugiej sprawy wewnętrzne które stwarzają rządowi coraz nowe trudności. Są między nimi urojone i rzeczywiste pierwsze stwarza stronnictwo skrajne, drugie wychodzą na jaw jako nieuwzględnione a prawdziwe potrzeby, pomijane jedynie dla tego, iż rząd zajęty był wyłącznie polityką koloialną i wyprawami zbrojnymi. Prawie w rocznicę istnienia gabinetu Ferryego odbyło się w Paryżu walne zgromadzenie francuskiego towarzystwa rolniczego, na którym

margrabia de Dampierre przedstawił bardzo ujemny obraz położenia ekonomiczno-rolniczego. Zapewniają, iż krytyka ta dotknęła bardzo niemile sfery rządowe. Margrabia Dampierre, który zabierał głos w imieniu bardzo znacznej większości rolników i ludu zapewniał, że rolnictwo francuskie w razie dłuższego trwania obecnych koniunktur dojdzie do ruiny bez ratunku. Oświadczył, że ta gałąź gospodarstwa narodowego traktowana jest przez obecne stronnictwo wszechwładne po macoszemu, a mimo to rząd ma za złe interesowanym, jeżeli ośmielają się skarżyć i protestować przeciw takiemu systemowi. Organa oportunistów republikańskich przyjęły krytykę ironicznymi uwagami, pomawiając obywateli ziemian o dążności reakcyjne, o wywołanie „widma agraryjnego“.

W departamentach Loire i Nord nie ustały bynajmniej zwoju robotników, przeciwnie donoszą, że 10.000 robotników górniczych w Anzin porozumiło się z robotnikami okolic St. Etienne i zachodzi obawa groźnych rozruchów. Rząd wydał rozkaz postępowania z wielką oględnością, wie bowiem że anarchiści czekają tylko okazji, ażeby skłonił niezadowolonych do wybuchu. Prefekt w St. Etienne zdołał skłonić Radę municypalną do uchwalenia 50.000 franków dla robotników pozbawionych zajęcia.

We Francji zmarło prawie równocześnie kilku wyższych generałów armii francuskiej. W dniu 25 b. m. pochowano generała Borel, byłego ministra wojny i szefa sztabu generalnego za czasów Mac-Mahona. Tegoż dnia nadeszła wiadomość o śmierci generałów Wimpffena i Schrama.

Dnia 27 b. m. zmarł w Paryżu deputowany Janvier de la Motte, bonapartysta.

Rządowe organa madryckie zaprzeczają stanowczo wiadomości, podane przez francuskie i inne zagraniczne pisma, o nietolerancji dla wyznania protestanckiego w Hiszpanii. Zapewniają przeciwnie, iż rząd wszelkie skargi uwzględni, gdyż postanowił zapewnić wszystkim obywatelom bezwarunkową wolność wyznania.

Times, skonstatowawszy mnożące się z dniem każdym kłopoty i trudności w Sudanie, wywołane chwiejną i niedołązną polityką, zaznaczają dalej, że rozkaz wydany generałowi Graham energiczniejszego wystąpienia wywołał pewne zadowolenie. *Standard* i *Daily News* zajmują się jeszcze kłóską Bakera-baszy i kończą uwagę, że wzięty w rachunek niedoświadczenie wojsk murzyńskich, w całej komendzie były jednak błędy taktyczne, które się głównie do klęski przyczyniły.

Inne organa zwracają uwagę, że pomimo rozpoczęcia się od trzech tygodni sesji parlamentarnej, dotychczas nie mógł przyjść na porządek dzienny ani jeden projekt z wielkich reform zapowiedzianych. Obecnie odbywać się ma instalacja nowego przewodniczącego Izby, więc znowu prace odroczone będą, a następnie kwestya egipska odsunie ponownie termin wnieśnienia projektów. Wobec tylu nieprzewidzianych spraw przewidują w Anglii niezmiernie długą sesję parlamentarną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń 28 lutego. W procesie przeciw byłemu profesorowi uniwersytetu insbruckiego dr. Neminarowi i dwóm woźnym sądowym, prokurator cofnął oskarżenie co do faktów oszustwa na szkodę hrabiego Grotta, Tschirnera i hr. Castella, niemniej względem nakłonienia woźnego Selingera do nadużycia władzy urzędowej, dalej cofnął prokurator oskarżenie przeciw ostatniemu. Trybunał na podstawie orzeczenia ławy przysięgłych uwolnił zupełnie woźnego Winetzkyego, uznał dr. Neminarę niewinnym zarzuconej mu zbrodni oszustwa i nakłaniania do nadużycia władzy urzędowej, a skazał go tylko z powodu karygodnego bankructwa na sześć miesięcy ścisłego aresztu. (*Patrz Kronikę Sądową.*)

Tryest, 28go lutego. Parowiec *Lloyda „Flora“* d. 26 b. m. wieczorem znalazł się nagle w kanale Chios w niebezpieczeństwie. Zarządzono bezwzględnie co potrzeba dla przyniesienia ratunku. Podróżnym i załodze nie grozi już żadne niebezpieczeństwo.

Rzym, 28 lutego. Izba depu-

towanych przyjęła ostatecznie 143 głosami przeciw 135 głosom projekt ustawy Bacelliego o reorganizacji wyższych zakładów naukowych.

Paryż, 28 lutego. Izba deputowanych przyjęła konwencję handlową z Austro-Węgrami.

Według depechy z Haiphong Francuzi zajęli bez walki pagodę położoną nad Songo,

Londyn, 28 lutego. W magazynie towarowym na dworcu kolei w Charingeross spostrzeżono ostatniej nocy podejrzaną skrzynię. Skrzynię tę przeniesiono dla zrewidowania do Woolwich i znaleziono w niej około 20 funtów dynamitu.

Londyn, 28 lutego. Znaleziona na dworcu kolejowym w Charingeross skrzynia z dynamitem zawierająca także machinę piekielną, sporządzoną, jak się zdaje, w Ameryce, a podobną co do konstrukcyi do tej, która spowodowała wybuch na dworcu kolejowym „Victoria“. Również dynamit jest pochodzenia amerykańskiego.

W Izbie niższej potwierdził Harcourt, iż na dworcu kolejowym w Charingeross wykryto machinę piekielną, niemniej, że takąż machinę znaleziono już potem na dworcu wielkiej kolei zachodniej.

Kair, 28 lutego. Dwa egipskie bataliony pod komendą oficerów angielskich udały się dzisiaj rano do Assuan. Graham otrzymał ponowne upoważnienie do zdecydowania, czy należy lub nie posunąć się przeciw Tokarowi i stoczyć bitwę z nieprzyjacielem. Rząd ze swojej strony nie zamierza rozszerzać operacji po za obronę Suakimu.

Peszt, 29 lutego. (*Tel. pryw.*) Tutejsze władze zdecydowane są wystąpić z całą energią przeciw anarchizmem żywiłom.

Z powodu doniesień dzienników wiedeńskich o zamierzonych środkach represyjnych przeciw urzędzeniu w Preszburgu targu bydła rzeźnego, pisze *Pester Lloyd*: Podwyższenie należności targowej i opłaty od wprowadzonego bydła, tudzież otwarcie granicy rumuńskiej sprzeciwiałoby się związkowi handlowemu, zawartemu pomiędzy Austrią i Węgrami.

Berlin, 29 lutego. W książkę Michał, po bardzo serdecznym pożegnaniu z cesarzem i księżętami, wyjechał wczoraj wieczorem do Stuttgardtu.

Inni członkowie deputacyi gratulacyjnej udali się wprost do Petersburga.

Petersburg, 29 lutego. (*Tel. pryw.*) Dwór przepędzi cały post w Gaczynie.

Pobyt cara w rezydencji był pod względem politycznym bez żadnego rezultatu. Doniesienia o utworzeniu „najwyższej rady“ są mylne.

Bukareszt, 29 lutego. (*Tel. pryw.*) Rząd rumuński dał odmowną odpowiedź na ponowne podanie belgradzkiego exmetropolity Michała, który prosił, aby mu dozwolono osiąść w jednym z klasztorów rumuńskich.

Paryż, 29 lutego. (*Tel. pryw.*) W klasztorze Serivane, w okolicy Marsylii, oddalony ze służby ogrodniczek dał sześć strzałów rewolwerych do przełożonej klasztoru i innych zakonnic. Przełożona padła trupem na miejscu, jedna zakonnica ciężko ranna.

Rzym, 29 lutego. *Opinione* i *Stampa* zaprzeczają, jakoby Bacelli, z powodu ostatniego wotum Izby deputowanych, podał się do dymisji.

Senat przyjął porządek dzienny, wyrażający ludom i monarchom za wsparcia, nadesłane ofiarom ostatniej

katastrofy na Ischii, głęboką wdzięczność narodu włoskiego.

Rzym, 29 lutego. Kardynał Hassun zmarł.

Konstantynopol, 29 lutego. (*T. p.*) Księżna czarnogórska zamierza na wiosnę odbyć pielgrzymkę do Jerozolimy.

Ambasador rosyjski Nelidow uda się wkrótce także do Jerozolimy.

500 Mahometan wyemigrowało z tej części Tessalii, którą odstąpił Grecji.

Londyn, 29 lutego. Izba gmin przyjęła wniesiony przez Gladstona bil wyborczy, który nadaje równe prawo wyborcze miastom i krajom całej W. Brytanii. Liczba wyborców powiększy się tym sposobem blisko o dwa miliony.

Doniesienie dziennika *Globe* o zwycięskiej potyczce Grahama z powstańcami pod Trinkitatem, jest nieuzasadnioną.

Na dworcu kolejowym w Paddington znaleziono machinę piekielną, napełnioną przeszło 20 funtami dynamitu.

Powstańcy w okolicy Suakimu stoczyli walkę z temi plemionami, które żywiąc uczucia przyjaźne dla wojsk angielskich, zaopatrywały je w bydło. Napadnięte plemiona zdobyły 40 wielbłądów i 70 owiec.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 28 lutego 1884, godz. 1. min. 40. Alp. Tow. gór. 65:50, Węg. akcje kredyt. 309:50 Akcje anglo-aust. 115:—, Akcje banku Union 110:75, Akcje kolei Karola Ludwika 294:30, Akcje kolei północnej 266:—, Akcje kolei południowej 142:25, Akcje kolei Aföld 172:50, Akcje kolei Elżbiety 310:60, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173:25, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 156:50, Wiedeńskie losy 126:80, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie 99:75, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 100:—, Losy regulacyi Cisy 113:75, Losy tureckie 19:80, Węgierska renta 90:22, Akcje banku związkowego 105:50 Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcje kolei państwowej —, Rubel papierowy 118:1/4, Węgierskie losy, 115:75, Marka niemiecka —, Usposobienie przytłumione.

Wiedeń, 28 lutego 1884, godzina 5 min. 30. Akcje kredytowe 306:90, Anglo-Austr. —, Akcje banku Union —, Kolej Karola Lud. 294:50, Południowa —, Renta papierowa 79:67, Galicyjskie listy zastawne 101:25, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9:61, Rubel pap. —, Usposobienie —.

Wiedeń, 29 lutego 1884 r., godzina 10 min. 32. Akcje kredytowe 305:10, Anglo-Austr. 115:25, Unionbank 111:—, Kolej Karola Ludwika 294:50, Południowa 142:30, Renta papierowa —, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z r. 1850 —, Napoleondor 9:61, Rubel papierowy 1:18:3/4, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 28go lutego Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram, 10.— do 10:25 zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 31:25 do 51:50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9:44 do 9:46 zł., rzepak (sierpień-wrzesień) — do — zł. Berlin: Pszenica 26:10 (na gruzień) 176:50 m., żyto — m., spiritus 48:10 olej rzepakowy 64.— m. Szczecin: Pszenica —, zepik —, Paryż: maki 259 kilgr. 49:30 fr., olej rzepakowy 74:25 fr., spiritus —, fr. Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spiritus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowlecki

Prenumeratoremie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

L. 14808. (875 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadania mających chęć kupna, że w sprawie egzekuc. Maryi Ryszkowskiej przeciw Józefowi Tarnawskiemu o 40 złr. z pn., odbędzie się tu przymusowa publiczna sprzedaż realności kon. l. 124 w Moskalowie położonej, z parceli budowlanej licząca kat. 29 i z parceli pod l. kat. 28 i 30 się składającej, wykazem hip. l. 175 księgi gruntowej głównej dla Moskalówki objętej, niemniej realności w Czerhanówce położonej, z parceli pod l. kat. 897-1 897-2 i 894 się składającej, wykazem hip. l. 359 księgi głównej dla gminy kat. Czerhanówka objętej, dłużnika Józefa Tarnawskiego własność stanowiących w terminach dnia 18 marca 1884, dnia 15 kwietnia 1884 i dnia 13 maja 1884, zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 1030 złr. lub powyżej takowej, a na terminie trzecim i niżej tej ceny. Wadyum 103 złr. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Rybarski w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy
Kosów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 7169. (674 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału w kwocie 400 złr., a względnie 21 rat po 24 złr. z 10 proc. od dnia każdej zapadłej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącymi, tudzież resztującego jeszcze kapitału w kwocie 45 złr. 67 ct. w. a., a własnością dłużników Franka Mazurek i Michała Mazurek (Błażków) w Wiktorówce będącej, na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakład. kr. włośc. we Lwowie, która sprzedana będzie na trzech terminach, to jest dnia 18 marca 1884, dnia 24 kwietnia 1884 i dnia 28 maja 1884, a to każdym razem o godzinie 11 przed południem, w tutejszo sądowym zabudowaniu — a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zabezpieczone po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywoławcza jest 800 złr.
Wadyum 10 proc. to jest 80 złr.

Kuratorem wierzycieli jest Marcin Dubko z Wiktorówki.

Bliższe warunki licytacyjne przegłądać można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy
Kozowa, dnia 31 grudnia 1883.

L. 7170. (675 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału w kwocie 100 złr., a względnie reszty w kwocie 73 złr. 9 ct. w. a. z pn. licytację realności gospodarzejskiej pod lk. 46 subr. 11 — 106 w Kozowie położonej, a wedle wykazu hip. tejże gminy l. 266. 269, a własnością dłużnej masy sp. s. p. Wojciecha Kryudy i Antoniego Olejnika z Kozowy będącej, na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakł. kred. włośc. we Lwowie, która sprzedana będzie na trzech terminach, to jest dnia 18 marca 1884, dnia 24 kwietnia 1884 i dnia 28 maja 1884, a to każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszo-sądowym zabudowaniu — a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zabezpieczone, po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywoławcza jest 250 złr.
Wadyum 10 proc., to jest 25 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Nowelicz z Kozowy.

Bliższe warunki licytacyjne przegłądać można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy
Kozowa, dnia 31 grudnia 1883.

L. 6178. (262 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym Starasól odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 89 złr. 12 ct. w. a. z pn. w dniu 19 marca 1884, o godzinie 10, przed południem jako trzecim terminie licytacyjnym z ułatwionymi warunkami licytacyjnymi, których przegład w sądowej registraturze przedsięwzięć można, przymusowa sprzedaż realności, objętych wykazami hipotecznymi 317 i 319, tudzież połowy realności wykazu hipotecznego 318 gminy Chyrów, Jana i Anny Jackiewiczów własnych.

Wadyum 50 złr.
C. k. sąd powiatowy
Starasól, 21 grudnia 1883

L. 9941. (820 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana od Iwana

Strzyżka się należącej, w kwocie 55 złr. w. a. z pn., odbędzie się licytacja realności pod lk. 88 w Rumnie położonej, wykazem hip. 529 i połowy realności wykazem hipoteczn. 516 księgi gruntowej gminy Rumno objętej, w jednym terminie dnia 19 marca 1884, o godzinie 10tej rano, w biurze tegoż sądu.

Cena wywołania 160 złr. w. a., wadyum zaś 5 pre. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem Włodzimierz Luszczyński w Komarnie.

Komarno, 12 grudnia 1883.

L. 4749. (823 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się, celem zaspokojenia kwoty 60 złr. 66 ct. w. a. z przyn., na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Wujkowicach, pod lk. 1 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mateusza Kalibek własnej, w trzech terminach, a to dnia 19 marca, dnia 23 kwietnia i dnia 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano, w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana.

Cenę wywołania stanowi kwota 910 zł, wadyum 91 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 4775. (796 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się, celem zaspokojenia kwoty 100 złr. 12 ct. w. a. z przyn., na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Zarzeczcu, pod lk. 50 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Sáfata Sołtyśa własnej, w trzech terminach, a to dnia 19 marca 1884, dnia 23 kwietnia i dnia 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano, w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr., wadyum 30 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 253. (1221 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 3/4 części realności w Chyrowie położonej, wedle wykazu hip. 167 tejże gminy, dłużnika Gimpla Gottesmana własnej, na zaspokojenie pretensyi Polikarpa Strzeleckiego 67 cetnarów 95 fut. owsa, wartości 3 złr. 25 ct. w. a. za cetnar, dnia 19 marca, dnia 23 kwietnia i dnia 28 maja 1884, każdego razu o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowym, a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za tę cenę i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 50 złr. 82 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 5 sierpnia 1883, do tabuli weszli, kuratorem Ludwika Topolskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Starasól, 17 stycznia 1884.

L. 8511. (1213 1—3)

W sądzie powiatowym żywieckim odbędzie się w dniach 19 marca i 23 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż połowy ni-hipotecznej realności pod N. 5 w Huciskach położonej, Anny Brańkowej, a względnie jej leżącej masy spadkowej własnej, na zaspokojenie należności Szymona Mosesa, w kwocie 130 złr. z dn. Gdyby na tych terminach rzeczona połowa realności za cenę szacunkową w kwocie 230 złr., którą się za cenę wywołania ustanawia, albo od takowej wyższą sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 21 maja 1884, godzinę 10 rano, na który wszystkich wierzycieli niniejszem się wzywa. Poręczne 23 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. dr. Łazarski, adwokat w Białej.

Resztę warunków, protokół zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze

C. k. sąd powiatowy
Żywiec, dnia 27 grudnia 1883.

L. 360. (1212 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że na pretensję Józefa Studenckiego przeciw Tomaszowi i Elżbiecie Rybarskim o 225 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja połowy domu pod N. 296 w Żywcu położonego, wraz z gruntem, wedle księgi głównej miasta Żywca, Tom IX., pag. 54, egzaktów własnej, pod warunkami rezolucyą z dnia 4 lipca 1883, l. 4318 dozwolonemi, na dwóch terminach: 19 marca i 23 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano. Do ułożenia warunków używających wyznacza się termin na 7 maja 1884, o 9 rano.

Cena wywołania 500 złr., wadyum 50 złr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi wyżej ceny szacunkowej lub za takową. Warunki licytacji, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są do przejrzania w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec, dnia 21 stycznia 1884.

L. 8463. (749 1—3)

W dniach 19 marca, 15 kwietnia i 27 maja 1884, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności pod l. 164 w Radziechowie położonej, Józefa Helona własnej, celem ściągnięcia 70 złr. z pn., na rzecz Samuela Spaniermana.

Cena wywołania 175 złr., wadyum 10 pre.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów, 22 grudnia 1883.

L. 666. (1114 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 113 złr. 40 ct., 113 złr. 40 ct. i 711 złr. 44 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 21 marca 1884, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności, wedle dom 19, pag. 354 i 355, n. 13, 14 i 15 haer do masy spadkowej Leizora Weishausa i do Majera i Józefa Weishausów należącej, w Tarnopolu pod l. 1373 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedana będzie, wynosi 4097 złr. 62 ct. w. a.
Wadyum 205 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 5 lutego 1884.

L. 14774. (159 1—3)

Dnia 24 marca 1884 i 24 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 44 w Maksymowicach, powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 7 objętej, w sprawie Kelmara Baumwolspina ra przeciw Stefanowi Bodnarowi pto 190 złr. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 1212 złr. w. a., wadyum 120 złr. 20 ct. Przy pierwszych terminach realność zostanie. Gdyby realność na powyższych terminach sprzedana nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na d. 26 maja 1884, o 10 rano. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Steuermana ze substytucyą adw. dr. Witza w Samborze

Sambor, 28 listopada 1883.

L. 1150. (1046 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w kwocie 100 złr. w. a. z pn., odbędzie się dnia 24 marca 1884, dnia 28 kwietnia 1884 i d. 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności l wyk. hip. 164 księgi gruntowej Wierchosławie Wojciecha Krzaka własnej

Cena wywołania 400 zł. w. a.
Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacji i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnów, dnia 6 lutego 1884.

L. 7468. (670 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału

w kwocie 500 zł. w. a. a względnie reszty w kwocie 299 zł. 85 ct. w. a. z pn. publiczną licytację realności gospodarzejskiej pod lk. 111 (338 n.) subr. 81 w Kozowie położonej a wedle wykazu hip. tejże gminy l. 772 a własnością dłużnika Antoniego Paluch będącej na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, która sprzedana będzie na trzech terminach to jest dnia 20 marca 1884, dnia 29 kwietnia 1884 i dnia 2 czerwca 1884, a to każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszo-sądowym zabudowaniu, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zabezpieczone po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywoławcza jest 1000 zł. w. a.

Wadyum 10 pre. to jest 100 zł. w. a. kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Nowelicz z Kozowy.

Bliższe warunki licytacyjne przegłądać można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy
Kozowa, dnia 31 grudnia 1883.

L. 15079. (1286 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi wysokiego skarbu 31 zł 99 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 18 marca 1884 o godzinie 9 rano przymusowa licytacja do dłużnika śp. Dmytra recte Danyły Knyszuka należącej realności lk. 245 w Ruszorz Kosmacz niestanowiącej ciała tabularnego.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 130 zł., wadyum wynosi 5 pre.

Realność ta zostanie sprzedana za cenę szacunkową lub za jakąkolwiek bądź.

Resztę warunków licytacyjnych, akty opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kosów, 29 grudnia 1883.

L. 8922. (1284 1—3)

W dniu 14 marca, 18 kwietnia 1884 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie na zaspokojenie wierzycielności Mikołaja Kozuba 1035 zł. z pn. publiczna licytacja celem sprzedaży posiadłości Stanisława Gadarowskiego nk 94 w Dembowcu.

Wadyum 130 zł., cena wywołania 1252 zł., kuratorem ad actum niewiadomych dr. F. Wiediger adw. kraj. w Jasle.

C. k. sąd powiatowy
Jasło, dnia 30 grudnia 1883.

L. 15979. (1094 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Samuela Auerbacha przeciw Michalinie Nowackiej o 467 zł. po potrąceniu 210 zł 33 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym gmachu w dniach 13 marca, 17 kwietnia i 15 maja 1884, każdym razem o 10tej godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego l. 305 gminy Remizowce.

Cena szacunkowa 325 zł., wadyum 32 zł. 50 ct. wal. austr.

Bliższe szczegóły przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Złoczów, dnia 26 stycznia 1884

L. 15447. (872 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Karola Bilnikiewicza przeciw Jadwidze Nowickiej o 300 zł. w. a. z przyn. zawiadamia, że w dniu 13 marca 1884, o godzinie 10 przed południem, pomieniona sprzedaż 3/16 części realności l. kons. 33 i 34 1/4 w Stanisławowie położonych, w drodze publicznej licytacji w tutejszym sądzie obwodowym przeprowadzoną zostanie pod następującymi warunkami:

I Te części realności sprzedane zostaną na tym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę.

II. Cena szacunkowa wynosi 790 złr. 46 1/4 ct., wadyum 40 zł. w. a.

Akt detaksacji, wyciąg tabularny i reszty warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Stanisławów, 31 grudnia 1883.

L. 5374. (1239 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Stanisławowi Kozie sumy dłużnej 50 zł. wal. austr. z przynależnościami, egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności pod nr. kons. 80 w Niepołomicach na Podgrabiu położonej, a własność tabularną małoletnich spadkobierców Barbary Igo Sowińskiej 2go Rogowskiej stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 17 marca, dnia 18 kwietnia i dnia 23 maja 1884.

Cena szacunkowa i wywoławcza tej połowy realności 857 zł., wadyum zaś 86 zł.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Niepołomie, dnia 27 grudnia 1883.

U e b e r s i c h t

der mit Beginn des Schuljahres 1884/85 in den Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten erledigten Privat-Stiftungsplätze, auf welche auch Personen des Heeres in dem Falle Anspruch haben, wenn sie den speciellen Bedingungen des Stiftbriefes entsprechen.

| Name der Stiftung | Zahl der Plätze | Anstalt, in welcher die Plätze besetzt werden | Widmung der Stiftung | Behörde oder Person, wohin die Gesuche einzusenden sind |
|-----------------------------|-----------------|---|---|---|
| Gemeinde Alt-Becke | 3 | In einer Militär-Realschule oder in einer Militär-Akademie | Vorzugsweise für solche Bewerber, welche in den Ländern der ungarischen Krone heimatsberechtigt und serbischer Nationalität sind | Reichs-Kriegs-Ministerium. |
| Julie Brudermann | 1 | Militär-Unter-Realschule | Für einen Knaben aus der Familie Brudermann. | Wiener Magistrat |
| Freiherr von Chaos | 2 | Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie | Für Thausche Stifflinge des k. k. Waisenhauses in Wien | Rönlgl. ungarisches Landes-bertheidigungs-Ministerium. |
| Gräfin Petronella Eszky | 2 | Militär-Waisenhaus | Für männliche Nachkommen der gräflichen Familien Johann Eszky, Karl Andrássy, Johann Serenyi, dann Emanuel, August, Rudolf, Theodor, Coloman, Ladislaus, Adalbert, Sigmund, Johann und Georg Eszky. | Reichs-Kriegs-Ministerium. |
| Franz Joseph-Elisabeth | 4 | Militär-Unter-Realschule | Für solche mittellose verwaiste Söhne von Personen des Heeres, der Kriegs-Marine und der beiden Landwehren, welchen ein Anspruch auf Avarial-Plätze zusteht. | Niederösterreichische Statthaltereie. |
| Georg Franz von Oriener | 1 | Militär-Unter-Realschule | Für unbemittelte niederösterreichische Landeskinder, zunächst für Verwandte des Stifteres. | Curatel der Stiftung (II Section des technischen u. administrativen Militär-Comite). |
| Hermann-Hensel-Ingenieur | 3 | Militär-Akademie oder in einer Militär-Realschule | Für Söhne von Mitgliedern des Hermann-Hensel-Ingenieur-Stiftungs-Vereines. | Reichs-Kriegs-Ministerium. |
| Ingenieur | 1 | Militär-Unter-Realschule | Für Söhne von k. k. Genie-Officieren | Reichs-Kriegs-Ministerium. |
| Domherr Johann von Rery | 1 | Militär-Unter-Realschule | Für Knaben aus der Stamm-Familie des Stifteres. | Stifter (Wien, I., Schulerstraße Nr. 10). |
| Octavian Graf Rinsky | 1 | Militär-Akademie in Wiener-Neustadt oder Militär-Realschule | Für Abkömmlinge der gräflichen Familie Rinsky, welche a) den Namen Rinsky führen, b) den Namen Rinsky nicht führen | Reichs-Kriegs-Ministerium. |
| Romaromy-Hertelenby | 2 | Militär-Akademie in Wiener-Neustadt oder Militär-Realschule | Für Söhne von ungarischen altadeligen Familien. (Der ungarische alte Adel ist durch die amtliche Bestätigung zu erweisen, daß das Adels-Diplom in einer Comitats-Congregation kundgemacht wurde, und daß die Acten hierüber im Comitats-Archive vorhanden sind.) | 12. Corps-Commando in Hermannstadt. |
| Bischof Kovacs | 1 | Militär-Unter-Realschule | Für einen Knaben aus dem ehemaligen Grenzgebiete und Stamme der Szeller. | Commando des Husaren-Regiments Nr. 9. |
| Major Josef von Kraus | 1 | Militär-Unter-Realschule | Für Söhne von Personen des Mannschaftsstandes: 1. des Husaren-Regiments Nr. 9; 2. welche früher im Husaren-Regimente Nr. 9 gedient haben; 3. des k. k. Heeres überhaupt. | Oberstlieutenant des Ruhestandes Rudolf Freiherr von Mandell (Wien, III., Neulinggasse Nr. 12). |
| Rudolf Freiherr von Mandell | 1 | Militär-Waisenhaus | Für in Ungarn geborene Söhne solcher verstorbenen Officiere der k. k. ungarischen Landwehr, welche früher im gemeinsamen Heere gedient haben. Aspiranten aus dem Bihar Comitate haben den Vorzug. | Statthaltereie in Triest. |
| Oberst Valentin von Modesti | 1 | In einer der beiden Militär-Akademien, eventuell in einer Militär-Realschule | Für solche in Triest, Mitterburg oder Pola geborene Junglinge, deren Väter dem Staate vorzügliche Dienste geleistet haben. | Reichs-Kriegs-Ministerium. |
| Karl Graf Ogara | 1 | Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie eventuell Militär-Realschulen | Für Söhne von k. k. Officieren, deren Eltern Irländer sind und in k. k. Militär-Diensten stehen, eventuell für solche Junglinge, welche von irländischen Eltern abstammen und adelig sind. | General-Major Peter Kukulj, Commandant der 9. Infanterie-Truppen-Division in Prag. |
| Sabbas von Tököly | 1 | Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie eventuell Militär-Realschule | 1. Für Söhne jener Officiere serbischer Nationalität und griechisch orientaler Religion, welche bei den bestandenen croatischen, slawonischen, syrmischen und Banater Grenz-Infanterie-Regimentern oder dem Titler Grenz-Infanterie-Bataillon gedient haben. 2. Für Söhne jener k. k. Officiere besagter Nationalität und Religion, welche aus dem ehemaligen croatischen, slawonischen, syrmischen und Banater Militär-Grenzgebiete gebirtig sind. 3. Für Söhne von k. k. Officieren serbischer Nationalität und griechisch orientaler Religion überhaupt. | |

Anmerkung. Gesuche, welche nach dem 31. Mai 1884 einlangen, werden zurückgewiesen.

b) zu Beginn eines jeden Schuljahres einen Lehrmittel-Beitrag von 12 Gulden zu entrichten.

Anspruch auf ganz- und halbfreie Avarial-Plätze in den Militär-Realschulen und Akademien haben im Sinne der citirten Vorschrift bloß Söhne von Officieren, Militär-Beamten, Unterofficieren des activen und Invaliden-Standes, verabschiedeten Unterofficieren und Militär-Kapelmeystern, dann Hof- und Civil-Staats-Beamten und Bediensteten, wenn die vorgezeichneten Bedingungen erfüllt sind.

Waisen der verabschiedeten oder in Civil-Staatsdienste getretenen Unterofficiere haben keinen Anspruch auf die Aufnahme in das Militär-Waisenhaus.

Alle Aspiranten der Militär-Realschulen und Akademien müssen sich einer Aufnahms-Prüfung unterziehen.

Die Aspiranten für den I. Jahrgang der Militär-Unter-Realschulen können die Aufnahms-Prüfung in ihrer Muttersprache ablegen, und es bildet die Unkenntnis der deutschen Sprache bei sonstigen Fähigkeiten der Aspiranten kein Hindernis für die Aufnahme derselben; dagegen müssen die Aspiranten für den III. Jahrgang der Militär-Unter-Realschulen der deutschen Sprache fähig sein, um dem Unterrichte mit Nutzen folgen zu können; jene für den III. Jahrgang der Militär-Ober-Realschule und für die Militär-Akademien haben die Aufnahms-Prüfung in deutscher Sprache abzulegen.

Bei der Aufnahms-Prüfung wird von der Kenntnis der laut Lehrplan für die Militär-Realschulen obligaten ungarischen und böhmischen Sprache zwar abgesehen, jedoch jenen Bewerbern der Vorzug eingeräumt, welche einer dieser Sprachen mächtig sind.

Die Aufnahms-Prüfung für die Aufnahme in den I. Jahrgang der beiden Militär-Akademien erstreckt sich auf alle Gegenstände der vollständigen Militär-Realschule in jenem Umfange, in welchem dieselben nach dem Lehrplane dieser Anstalt gelehrt werden. Insbesondere wird aus der französischen Sprache fließendes, richtiges Lesen, dann das Uebersetzen einfacher Uebungsstücke aus dem Deutschen ins Französische und aus dem Französischen ins Deutsche mit Zuhilfenahme des Wörterbuchs gefordert. Die militärischen Gegenstände, sowie die sonstigen Geschicklichkeiten, z. B. Turnen, Fechten, Schwimmen u. d. gl. bilden keinen Gegenstand der Aufnahms-Prüfung.

Die Militär-Akademie in Wiener-Neustadt hat die Bestimmung, die Böglinge für die Infanterie, Jäger-Truppe und Cavallerie heranzubilden, die technische Militär-Akademie ist zur Ausbildung der Böglinge für die Artillerie, für die Genie-Waffe, dann für das Pionnier-Regiment bestimmt, und es ist in den Gesuchen um die Aufnahme in die letztgenannte Militär-Akademie anzuführen, ob der Aspirant die Aufnahme in die Artillerie oder in die Genie-Abtheilung anstrebt, welchem Ansuchen bei der Eintheilung nach Möglichkeit nachgekommen werden wird.

Aspiranten auf ganz freie Avarial-Plätze haben in dem Falle, wenn die Aufnahme in die Anstalt wegen körperlicher Gebrechen oder wegen mangelhafter Vorbildung nicht erfolgt, die Kosten der Rückreise aus Eigenem zu tragen; selbst dann, wenn denselben wegen beständiger Mittellosigkeit die Aufrechnung der Reiseauslagen in die Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalt auf Rechnung des Avarars vom Corps- (Militär-) Commando bewilligt worden wäre (Normal-Verordnungsblatt 45. Stück ex 1877).

Den Aufnahms-Gesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburts-) Schein;
2. das ärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Aspiranten (ausgestellt im Sinne der mit der Circular-Verordnung vom 2. Februar 1880, Abthg. 14, Nr. 189 — Normal-Verordnungsblatt 4. Stück ex 1880 — verlautbarten Instruction zur ärztlichen Untersuchung der Aspiranten bei der Aufnahme in die Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten);
3. das letzte Schulzeugniß (Schulnachricht, Schulausweis);
4. der Heiratschein (kann von Militär-Personen binnen Jahresfrist nachgetragen werden); eventuell bei Stiftungs-Plätzen;
5. Die besondere Nachweisung, daß der Bewerber den Bedingungen des Stiftbriefes entspricht.

In den Gesuchen um Verleihung von ganz freien Avarial- und Stiftungs-Plätzen ist ausdrücklich zu erwähnen, daß dem Bittsteller die geforderte Zahlung von Schuleinrichtungs- und Lehrmittel-Beiträgen bekannt ist.

Zahlzöglinge werden mit Rücksicht auf den vorhandenen Raum in die Militär-Realschulen und Akademien aufgenommen und wird hinsichtlich der Bedingungen, unter welchen der Eintritt gestattet ist, auf die oben angeführte Vorschrift vom Jahre 1875 mit dem Beifügen hingewiesen, daß das Kostgeld für die Militär-Realschulen mit 400 fl., für die Militär-Akademien mit 800 fl. festgesetzt wurde. Dasselbe ist halbjährig im vorhinein bei der Cassa der betreffenden Anstalt zu entrichten. Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte eines Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

Außerdem ist für jeden Zahlzögling im höchsten Jahrgange einer Militär-Akademie mit der letzten Rate des Kostgeldes der für die Ausstattung des Böglinges im Falle seines Austrittes als Officier jeweilig festgesetzte Betrag zu erlegen.

Für die Vertheilung mit Zahlplätzen bestehen nicht die besonderen Anforderungen, daß die Väter der Aspiranten Militär- oder Civil-Staatsdienste geleistet haben; es wird jedoch talentirten Jünglingen mit guten Zeugnissen der Vorzug gegeben.

Gesuche um Verleihung von Avarial- und Zahlplätzen werden von den Ergänzungs-Bezirks-Platz-Festungs- und Corps- (Militär-) Commanden in den Monaten März, April und Mai 1884 entgegen genommen.

Gesuche, welche nach dem 25. Mai 1884 bei den Obgenannten Behörden einlangen, werden unbedingt zurückgewiesen.

In den Officierstöchter-Erziehungs-Instituten können mit Beginn des nächsten Schuljahres (15. September) folgende Plätze besetzt werden:

- 11 ganz freie Avarial-Plätze,
- 14 Kaiserin Elisabeth-Stiftungsplätze,
- 1 Ruthmayer-Stiftungsplatz und
- 1 niederösterreichischer Landes-Stiftungsplatz

Anspruch auf diese Plätze haben Töchter (Waisen) von Officieren des Soldatenstandes.

Mit Rücksicht auf den vorhandenen Raum und auf die Eintheilung der Classen wird bekannt gegeben, daß diese erledigten 27 Plätze, wie folgt, besetzt werden:

- 9 Plätze in dem 2. Jahrgange der I. Classe für Mädchen im Alter von 7 Jahren welche eine Classe,
- 3 " 1. " II. " " bis zu 9 Jahren, welche zwei Classen,
- 7 " 2. " II. " " " 10 " drei
- 8 " 1. " III. " " " 11 " vier Classen

einer Volks- beziehungsweise Bürgerschule absolvirt haben.

Außerdem werden in diesen Instituten Zahlplätze gegen ein jährliches Kostgeld von 500 Gulden verliehen.

Das Kostgeld ist halbjährig im vorhinein bei der Cassa des betreffenden Institutes zu erlegen.

Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte des Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

Anspruch auf Zahlplätze haben nur Töchter (Waisen) von Officieren und Militär-Beamten.

Die Aufnahms-Bedingungen sind im 45. Stück des Normal-Verordnungsblattes für das k. k. Heer vom Jahre 1877* enthalten.

Bezüglich des niederösterreichischen Landes-Stiftungsplatzes wird die Verlautbarung vom niederösterreichischen Landes-Ausschusse erfolgen; für die übrigen Plätze sind die Gesuche in den Monaten März, April und Mai 1884 an die Corps- (Militär-) Commanden einzusenden; Gesuche, welche nach dem 25. Mai 1884 einlangen, werden zurückgewiesen.

Die Verlautbarung des Concurres für die Aufnahme von Frequetanten in sämtliche Cadeten-Schulen wird später erfolgen.

Wien, im Jänner 1884.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

* Separat-Abdrücke dieser Vorschrift sind bei L. W. Seidel und Sohn in Wien erschienen.

L. 846. (1211 2—3)
W żywieckim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 12. marca i 16. kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności hipotecznej pod l. 108 w Żywcu położonej, Franciszka Obtułowicza własnej, na zaspokojenie należności gminy miasta Żywca w kwocie 500 złr. Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 14. maja 1884, godzinę 10 rano, na który się wierzycieli wzywa.

Cena wywołania 1400 złr., poręczne 140 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg w Żywcu. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze tutejszej.

C. k. Sąd powiatowy
Żywiec, dnia 18. grudnia 1883.

L. 1332. (828 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż dobrowolna publiczna sprzedaż 6/43 części realności pod l. 162 w Przemyślu położonej, małoletniego Jankla Weinbergera własnej odbędzie się w jednym terminie, a to: dnia 10 marca 1884 o godzinie 9 z rana w biurze pod nr. 1 tutejszego sądu.

Cena wywołania jest kwota 1650 złr. Niżej tej ceny powyższa część realności sprzedana nie będzie.

Wadyum wynosi 165 złr.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież inwentarz spadkowy po Lei Pesi Weinberger w tus. registraturze przejrzeć można.
Przemyśl, 21 marca 1883.

L. 29756. (825 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wyznacza celem zaspokojenia pretensyi krakowskiej kasy oszczędności w kwotach 5873 złr. 39 ct. i 6774 złr. 70 ct. w. a. z pn. do przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. 25 dz. I. w Krakowie do dłużniczki Joanny Grossmann należącej, trzeci termin na dzień 26 marca 1884 o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym obok św. Piotra. Wywołana będzie wartość szacunkowa 32860 złr. a. w.; gdyby jednak nikt tej ceny nie ofiarował, realność także poniżej tejże za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 1643 złr. w. a.
Reszta warunków objętych ustępami 4, 5, 6, 7, 8 i 10 obwieszczenia z dnia 3 sierpnia 1883 l. 10586 pozostaje nienaruszoną.
Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, tudzież całe warunki można przejrzeć w registraturze

O tem rozpisaniu zawiadamia się wierzycieli wiadomych, zaś niewiadomych do rąk kuratora p. dr. Kapiszewskiego.
Kraków, 11 stycznia 1884.

L. 11864 (1004 2—3)

Na zaspokojenie wierzycielskiej Ignacego Skowronka 200 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 marca, 25 kwietnia, 30 maja 1884 o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Marcina i Barbary Riedlów własnej pod l. 42 Jarosław głębokiej przedmieście położonej a to na dwóch pierwszych terminach za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 5 proc. ceny wywołania 1000 złr.

Blizsze warunki, akt detaksacji dostarczy registratura.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Ruczka mianowany.

C. k. sąd powiatowy
Jarosław, 29 grudnia 1883.

L. 5663. (1018 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratorji skarbu imieniem wysokiego skarbu pocztowego przeciw Maryi Bauer o 1868 złr. 60 i pół ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod N. k. 146, w Kołodziejówce wykazem hipotecznym l. 3 gminy katastralnej Kołodziejówka objętej na 2615 złr. w. a. oszacowanej, na dniu 11 marca 1884, na dniu 25 kwietnia 1884 i na dniu 20 maja 1884, każdą razą o godzinie 10 z rana z tem, iż gdyby realność ta przy pierwszych dwóch terminach nawet za cenę szacunkową, zaś przy trzecim nawet za taką cenę, którą wierzycielskiej zahipotekowane pokrywała, sprzedana być nie mogła, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 20 maja 1884, na 4 godzinę po południu.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny oszacowania.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 28 kwietnia 1883, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do księgi gruntowej weszli, i tych wszystkich,

którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora p. dr. Bielińskiego w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy
Skałat, dnia 20 sierpnia 1883.

L. 18113. (403 2—3)

Dnia 11 marca 1884, 23 kwietnia 1884 i 26 maja 1884, sprzedana będzie przymusowo, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym Sądzie realność pod l. k. 101 w Buczaczu położona, nietabularna, Owadiego Heissa własna, celem ściągnięcia pretensyi Judy Hersza Zanderera, w kwocie 50 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1000 złr. w. a., wadyum 100 złr. w. a.

Reszta warunków do przejrzania w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Buczacz, dnia 31 grudnia 1883.

L. 2704. (814 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu, w celu zaspokojenia pretensyi 3000 złr. z pn. odbędzie się dnia 11 marca i 30 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w biurze rady Mochnackiego N. 13, przymusowa licytacja do Mikołaja i Rozalii Cieslewiczów, wedle dom. 135, pag. 233 n. 9 haer. Dom. 22, pag. 244 n. 9 haer. i Dom 35, pag. 168 n. 9 haer. należących realności pod l. 503, 505 i 508^{1/4}, we Lwowie położonych, na których terminach realności ta tylko wyżej ceny wywołania 8195 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 820 złr. złożoną być ma; akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 grudnia 1883 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądownie niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Romanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Skowronski mianowany został.

Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 45455. (611 2—3)

Krakowski Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Galicyjskiego Zakładu kredytowego w kwocie 1,510 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 marca, 15 kwietnia i 27 maja 1884, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności l. k. 2 w Grzegórkach położonej, w jednej połowie Anny Marksen, w drugiej połowie Jana Pacanowskiego własnej.

Cena wywołania 10000 złr., wadyum 1000 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 27 maja 1884, o godz. 11 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Kazimierz Smolarski, z substytucją adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie
Kraków, 5 stycznia 1884

L. 8466. (679 2—3)

W żywieckim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 12 marca 1884, 16 kwietnia i 15 maja 1884, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż parceli gruntowej l. wyk. hip. 707 księgi gruntowej objętej, w Radziechowach położonej, Jana Urbanowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Marcina Wolnego w kwocie 39 złr. z pn.

Cena wywołania 300 złr., poręczne 30 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg w Żywcu.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, można przejrzeć w registraturze tutejszej.

C. k. Sąd powiatowy
Żywiec, dnia 18 grudnia 1883.

L. 7569. (979 2—3)

Dnia 11 marca, 22 kwietnia i 20 maja 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 195 ks. grunt. gminy Biesiadki objętej, Jana Sachy własnej i realności wyk. hip. 83 księgi grunt. gminy Biesiadki objętej, Jana Cebuli własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzsku, celem zaspokojenia sumy 88 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności 100 złr. w. a., zaś drugiej 320 złr. w. a.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Brzesko, dnia 23 października 1883.

L. 10273. (1152 2—3)

Na terminach 18 marca, 28 kwietnia i 26 maja 1884, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod N. 310 w Jaworowie położonej, Emili, Stanisława i Adeli Boleskich własnej, celem zaspokojenia wierzycielskiej e. k. uprzywilej. akcyj. Banku hipotecznego dwu rat po 141 złr. 75 ct. i 2130 złr. 58 ct. w. a. z przynależnościami.

Cena wywołania jest przyjęta wartość szacunkowa w kwocie 5750 złr. w. a. Wadyum 575 złr.

Na wypadek, jeżeliby na powyższych terminach realność ta nad lub za cenę wywołania sprzedana nie została, wyznacza się termin do ułożenia łatwiejszych warunków sprzedaży na 10 czerwca 1884 o 10 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Ferdynand Krisehke, sekretarz tut. wydziału powiatowego.

Dalsze warunki i wyciąg tabularny można w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Jaworow, 15 stycznia 1884.

L. 7091. (877 2—3)

Na dniu 11 marca 1884, o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wojciecha Dunaja pod l. k. 20 w Potoku położonej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 100 złr. w. a. z pn. pod warunkami t. s. uchwałą z dnia 15 grudnia 1882 L. 7828 przyjętymi, z tą odmianą, iż wadyum wynosi tylko 16 złr. 75 ct. i że na tym terminie rzeczona realność także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy
Krosno, dnia 30 października 1883.

L. 15175. (1064 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 300 złr. w. a. z pn. narzec Franciszka Komarnickiego, odbędzie się dnia 20 marca 1884, dnia 24 kwietnia 1884 i dnia 15 maja 1884, zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności dłużnika Salomona Długacza w Tarnopolu pod l. k. 122 położonej.

Cena wywołania, poniżej której ta część realności na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie wynosi 521 złr. 77 ct. w. a.

Wadyum 52 złr. w. a.
Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 22 maja 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem rozpisanej licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Mantla a zastępcą tegoż p. adwokata dra Horowitza.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1883.

L. 5113. (718 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 10 marca 1884, względnie dnia 27 marca 1884 lub dnia 24 kwietnia 1884, zawsze o godzinie 11 rano, sprzedana zostanie w drodze publicznej licytacji realność Jana Rudkiewicza w Rawie pod L. d. 300 położona, ciałem tabularne stanowiąca, na 250 złr. oceniona, w celu ściągnięcia pretensyi 160 złr. na rzecz spadkobierców Michała Rudkiewicza.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli jest Adam Siewkiewicz z Rawy.

C. k. Sąd powiatowy
Rawa, dnia 10 stycznia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13571. (485 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Annę z Lewińskich Łękauską ze przeciw niej wnioś pod dniem 14 grudnia 1883 l. 13571 pozwem Paweł Popiel względem uznania sumy 130 złr. mk. za zgasłą przez zawnieszenie i wyekstatulowanie tejże sumy z stanu biernego realności pod l. k. 29 st. 56 now. w Samborze i że ten do sumarycznego postępowania z terminem 29go lutego 1884, dekretemu pozwem doręczonym został tejże ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Kuhnowi z zastępstwem adw. dr. Witza którym należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Sambor, 18 grudnia 1883.

L. 52736. (248 2—3)

Ces. król. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu

Franciszka Czajkowskiego, że w sprawie Augusty k. Montlear przeciw niemu o wykreślenie sumy 1500 złr. z przynależnościami z dóbr Zawada ustanowiono celem doręczenia mu pozwu pisemnego z 12go listopada 1883 l. 47077 dla pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dr. Pajaka z substytucją adw. dr. Duleby i że tenże pozw powoływany doręczono do wniesienia obrony w 90 dniach z poleceniem aby praw kuranda aż do ogłoszenia się tegoż lub wskazania innego zastępc. bronił.

Lwów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 4488. (1249 2—3)

Dnia 1 marca 1884 wkracza w życie ek. urząd pocztowy w Trynczy w powiecie Łańcuckim, który załatwiać będzie pocztę listową i wartościową jako też przesyłki i powziętki do 200 złr. i z ek. urzędem pocztowym w Przeworsku przez codziennego pieszego posłańca połączonym będzie.

Okręg doręczenia urzędu pocztowego w Trynczy stanowiąc mają miejscowości: Ubieszyn, Wulka malkowska, Wulka ogryzkowa i Głogowiec.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów, dnia 15 lutego 1884.

Mit 1. März 1884 wird im Orte Tryncza, Bezirk Łańcut ein f. f. Postamt in Briefsamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisung und Nachnahme-Geschäfte bis 200 fl. befassen und mit dem Postamte in Przeworsk durch eine täglich einmalige Fußbotenpost seine Verbindung erhalten wird.

Den Bestimmungsbereich des Postamtes in Tryncza werden bilden die Ortlichkeiten: Ubieszyn, Wulka malkowska, Wulka ogryzkowa und Głogowiec.

Hiermit geschieht zur allgemeinen Kenntniß die Verlautbarung.

Lemberg, am 15. Februar 1884.

L. 2177. (139 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce wzywa niewiadomego właściciela dwóch byków dwuletnich maści żółtej i barnastej na dniu 12 kwietnia 1883 w Turce przytrzymanych aby cenę kupna z sprzedaży tychże uzyskaną w sądzie tutejszym w przeciągu roku od dnia 3go ogłoszenia tego edyktu sobie odebrał.

Turka, 19 grudnia 1883.

L. 239. (421 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Heleny Szumanskiej, Jana Kantego Szumanskiego, Maryi i Antoniny Szumanskich kuratorem p. adw. dr. Malawskiego ze substytucją p. adw. dr. Stojalowskiego w sprawie kasy oszczędności miasta Krakowa przeciw Jadwidze z Szumanskich Górskiej i innym pto 90 złr., 90 złr., 90 złr., 90 złr. i 2000 złr. zpn. których nakaz zapłaty z dnia 27 września 1883 l. 13509 wydany został.

W Tarnowie, dnia 10 stycznia 1884.

L. 8079. (455 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie wiadomo czyni, iż Antoni Saszczak bez pozostawienia ostatniej woli w Nowoszynie zmarły pozostawił syna pełnolet. Jurka Saszczak. Gdy pobyt tegoż jest niewiadomy przeto wzywa się go by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego, w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniosł, gdyż w razie przeciwnym pertraktacja spadku z oświadczeniymi spadkobiercami i kuratorem niewiadomego którego dla niego w osobie p. notaryusza Guminińskiego w Dolinie zamianowano przeprowadzoną zostanie.

Dolina, 23 października 1883.

L. 17331. (130 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia edyktem tym niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Balko, że prośbę Antoniego Królikiewicza i współników o intabulację prawa własności 7/80 części realności nk. 6 w Tarnowie na Pogwizdowie uchwałą z 12 kwietnia 1883 l. 4299 częściowo przychylnie załatwiono, i że uchwałę tę dla Maryanny Balko doręczono jej kuratorowi adwokatowi dr. Malawskiemu w Tarnowie, wzywa ją zarazem, ażeby informacyj potrzebnej kuratorowi udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie obrała, inaczej bowiem skutki zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 20 grudnia 1883.

L. 960. (1020 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Taschnera, iż Gustaw Wortsman w Krakowie wytoczył przeciw niemu pozw o zapłatę sumy 75 złr. aw. i że została do roz. wy. na dzień 19 marca 1884 audyencyj. sądowa wyznaczona, niemniej, że ustanowiony został dla niego kurator w osobie adw. dra Władysława Wilkosa z substytucją adw. dra Romana Jakubowskiego.

Kraków, 18 stycznia 1884.

Ogłoszenie.

Dnia 9 marca 1884 o godzinie 5 po południu odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków kasy handlowej i przemysłowej w Przemyslanach.

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, w biurze stowarzyszenia pod l. sp. 14 w Przemyslanach, na które wszystkich tegoż członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za czas ubiegły do końca grudnia 1883.
2) Zmiana i uzupełnienia §§. 4, 15, 39 statutu.
3) Uzupełnienie członków Dyrekcyi nowym wyborem.
4) Uzupełnienie członków Rady nadzorczej nowym wyborem.

Przemysłany, dnia 26 lutego 1884.

J. Akerman. S. Wachs prezes. sekretarz. (1292)

L. 92. L: 686. (1205 3-3)

Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Bohorodczanach sa do obsadzenia dwie posady:

- 1) Sekretarza, z roczną płacą 600 złr. i z prawem posunięcia się już w następnym roku wedle uznanych zdolności na płacę 800 złr., tudzież z prawem pobierania dyet za czynności komisyjne.
2) Oficyala, z roczną płacą 400 złr. i ryczałtem w kwocie 80 zł. wa. za nadzorowanie i rewizję dróg gminnych.

Do osiągnięcia posady sekretarza służy pierwszeństwo nkończonemu prawnikowi, który wykaże się dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego tak w mowie jak i w piśmie. W braku prawnika. kandydaci winni się wykazać [przynajmniej] dokładną znajomością ustaw krajowych i administracyjnych i posiadać powyższe warunki pod względem języków.

Oprócz tego winni wszyscy kandydaci wykazać wiek, mieć nabytą biegłość w traktowaniu spraw, w rachunkowości i być charakteru nieposzlakowanego.

Do osiągnięcia posady oficyala potrzebnem jest wykazanie wieku, biegłości w obu językach krajowych i niemieckim tak w mowie, jak i w piśmie, ładne i czytelne pismo, nieposzlakowany charakter, dokładne obznajomienie z manipulacją biurową, jakoteż wiadomości techniczne, od których ostatnich zawisłym jest wyż wspomniany ryczałt.

Mający chęć ubiegania się o te posady, winni wnieść swe własnoręcznie pisane i należyście udokumentowane podania do Wydziału Rady powiatowej na ręce podpisanego Prezesa, a to najdalej do 1 kwietnia 1884. Bohorodczany, dnia 22 lutego 1884.

Józef Szeleński. prezes.

Ogłoszenie.

L. 33.

W celu sprzedaży mniej więcej 1.950 kłgr. starej miedzi i 168 kłgr. starego mosiądzu, pochodzących z urzędzeń gorzelni, odbędzie się w podpisanym Zarządzie na dniu 17 marca 1884 o godz. 11 przed poł., licytacja wyłącznie za ofertami pisemnymi. Cena s acunkowa wynosi za miedź 1189 złr. 50 ct. w. a. Cena szacunkowa wynosi za mosiądz 67 złr. 72 ct. w. a.

Oferty ostemplowane, należyte wystawione i zaopatrzone w poręczne 130 złr. w. a. gotówką, mają być wniesione najdalej na dniu i godzinie powyż oznaczonej, w podpisanym Zarządzie.

Warunki tej sprzedaży mogą być przeglądnięte w Zarządzie lub administracji gr. kat. Metropolitálních dóbr stołowych we Lwowie (Sgo Jura).

Od Zarządu lasow. państwa Metropolitálního. Perehińsko, dnia 18 lutego 1884.

APTEKA

Jul. Nahlika we Lwowie

poleca:

Preparata salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: pasty salicylowej puszka 80 cnt. proszku salicylowego pud. 40 cnt. wody salicylowej flaszka 60 cnt.

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wode anaterynową

własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt.

Kropie przeciw bolom zębów

zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne. krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe. Zamówienia z prowincyi załatwia się dwrotną pocztą. (7877 17-4)

Dwa ogiery

licencyonowane,

pełnej krwi angielskiej: Blankeneze

gniady po Peon od Surprise i Giaur

skarogniady po Giles I od Dyany, puszczane będą do obcych klaczy za opłatą po 25 złr. w. a. i 2 złr. dla stajennych; owies i siano po cenach targowych mogą być na żądanie dostarczone.

Którykolwiek z dwóch wyżej wymienionych ogierów może także być sprzedany. Na zapytania listowne odpowie Zarząd dóbr Dzików, poczta Tarnobrzeg, albo też koniuszy Jerzy Barcko tamże. (1314 1-3)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks Krakowskiem

na rok

1884

nabyć można po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ”

Zamiejscowi zechcą przesać 2 zł. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Salomona, z substytucją adwokata dr. Goldhammera na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapoznanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne do kumenta przeznaczonego zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowni oznajmił, ogólnie do bronięcia praw przepisanym środkiem użyt, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 3 stycznia 1884.

(183 1-3)

L. 27697.

C. k. sąd krajowy we Lwowie powiadamia niniejszem Maryę Albert, z miejsca pobytu nieznaną, ażeby w przeciągu roku po wyroku sądu o oswiadczenie swe do spadku, po bracie swoim Michale Popowiczu wniośła, w razie przeciwnym bowiem, postępowanie spadkowe w ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Jahlem przeprowadzone zostanie.

Lwów, 21 lipca 1883.

(422 1-3)

L. 106.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż Prezydium ek. Namiestnictwa we Lwowie za zniesieniem się z tut. sądem obwodowym przeznaczyło do umieszczenia na rok 1884 ogłoszeń wpisów do rejestru Towarzystw zarobkowych i gospodarczych Gazetę urzędową Lwowską i Wiedeńską.

W Tarnowie, dnia 10 stycznia 1884.

Księgi gruntowe.

(1296)

L. 27.

Komisja hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Pilźnie urzędująca ogłasza, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej, dla gminy katastralnej Gębleczyna, na dnia 12 marca 1894 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystkie przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uznania. Pilzno, dnia 27 lutego 1884.

(1295)

L. 26.

Komisja hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Pilźnie urzędująca ogłasza, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Podgórze z miejscowością Grabówka w okręgu c. k. sądu powiatowego Dębieckiego położonej z sprostowanymi spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych, i protokołami dochodzeń do powszechnego przejrzenia wyłożyla.

Zarządy przeciwko arkuszom posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie, a przeprowadzenia dalszych dochodzeń, skutek podniesionych zarzutów niezbędnych, wyznacza się na dzień 7 marca 1884, na którym zarządy ostatecznie wnoszone być mają. Pilzno, dnia 26 lutego 1884.

(1322)

L. 112.

Komisja hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu urzędująca zawiadamia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Schönanger dnia 6 marca 1884 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych. Mielec, 26 lutego 1884.

Doniesienia prywatne.

Dobry zarobek.

Osoby wszelkich stanów, posiadające zaufanie, mogą zarobić bez wielkiego uszczerbku na czasie w sposób uczciwy, bez kapitału i bez ryzyka 2000—3000 mark rocznie. Oferty frankowane uprasza się przesyłać pod znakiem Ho. 330 a, do Haasenstein & Vogler w Hanowerze. (1313)

Neues Wiener Gesundheits-Closetpapier,

1.000 papierków tylko 60 ct.

u Henryka Boschan, handel papieru w Wiedniu miasto, Hafnersteig Nr. 12 dla odbiorców 5000 papierków tylko 3 złr. franco. (1128 3-3)

W dobrach stołowych gr. kat.

Metropolii we Lwowie, mianowicie w Jaktorowie i Uniowie, jest do wydzierżawienia propinacja od 24 marca b. r.

Bliższej wiadomości udziela administracja dóbr Metropolitálních we Lwowie, dom kapitulny, plac sw. Jerzego. (1267 3-3)

L. 8290. (549 3-3) C. k. sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Jeziorskiego, iż przeciw niemu wniościszka Szumana z Zabłocia spólnie z Józefem Lanetra z Zabłocia, opiekunem małoletniej Anieli Stefanii Szuman przez adw. dr. Rösslera w Bielsku skargę, o uznanie ojcostwa, płacenie alimentów, tudzież zwrot poniesionych kosztów i wydatków zpn. na poniesionych kosztów i wydatków zpn. na 13 marca 1884, godz 9 rano wyznaczono. oraz że dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Jeziorskiego ustanowił kuratorem adw. dr. Bogdaniego z Żywca. Żywiec, dnia 21 grudnia 1883.

(272)

L. 13494. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisana została firma „Salomon Backenroth“ dla dystrylarni nafty w Dereżycach. Posiadaczem tej firmy jest Salomon Backenroth, który ją będzie podpisywał. Sambor, 18 grudnia 1883.

(373)

L. 7680. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że z firmy spółki handlowo-przemysłowej celem prowadzenia browaru piwowego w Limanowy do Józefa Marsa, Stanisława Marsa i Jana Damasiewicza należąca w skutek t. s. uchwały z dnia 13 marca 1880 l. 1350 do rejestru handlowego firm towarzyskich wpisanej, Stanisław Mars wystąpił a Zygmunt Mars do wspomnianej spółki wstąpił i przyjętym został z tem, że tenże Zygmunt Mars nadal zastępcą pomienionej spółki na zewnątrz i zawiadowcą interesów spółki na wewnątrz będzie, i że wskutek tej zmiany firma także spółki nadal o-piewać będzie „Browar piwny w Limanowy“ z podpisem także firmy „Zygmunt Mars i spółka“. C. k. sąd obwodowy Nowy Sącz, 31 grudnia 1883.

(374 1-3)

L. 323. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jankla Rosenberg, że dnia dzisiejszego wydano przeciw niemu nakaz, ażeby sumę 200 zł. zpn z wekslu z dnia 12 stycznia 1880 pochodząca Saulowi Teichmanowi zapłacił. Zaleca mu zarazem ażeby informacyji kuratorowi swemu adw. dr. Steu rman w Samborze celem wniesienia zarzutów na czasie udzielił, lub zarządy sam do sądu wniosł, gdyż w przeciwnym razie skutki zamiedbania tego sam sobie przypisze. Sambor, 10 stycznia 1884.

(416 1-3)

L. 61299. C. k. sąd miejs. deleg. sąd S. I. w Lwowie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Piotra Langa aby oswiadczenie do spadku po zmarłej we Lwowie na dn u 31 lipca 1883 bez zostawienia ostatniej woli rozporządzenia Katarzynie z Langów Florsch w przedmiocie jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia w sądzie tutaj. wniosł, gdyż w razie przeciwnym sprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z ustanowionym dla niego kuratorem drem Władysławem Dulębą przeprowadzoną zostanie. Lwów, 15 grudnia 1883.

(1310)

L. 11032. C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że rewizya tras zaprojektowanej przez inżyniera Wincentego Hartigo kolei lkalnej z Jaworzna przez Chełmek do Dworów. odbędzie się stowownie do §. 10 i 14 rozporządzenia ministralnego z dnia 29 maja 1880, dz. u. p. nr. 57 w Chełmku na dniu 10 marca r. b. przyozm też zarządy i przypomnienia interesowanych, pisemnie lub ustnie do protokołu będą przyjmowane. Lwów, dnia 22 lutego 1884.

(411 1-3)

L. 9610. Uchwałą ek. sądu krajowego w Krakowie z dnia 3go września 1883 l. 21222 Jan Wędrzyk z Olszyn uznany za marnotrawcę. kuratorem ustanowiony dekretem sądu powiatowego w Chrzanowie z dnia 4 października 1883 l. 9610 Wincenty Kaszuba z Olszyn. Chrzanów, 4 października 1883.

(169 1-3)

L. 83. Ces król. sąd obwodowy Tarnowski ogłasza niniejszym edyktem, Fany Fränkel przeciw Iakowi Künstlichowi skargę wekslową wraz prośbą o nakaz zapłaty sumy 245 zł. 62 ct. zpn. wniosła, w skutek czego nakaz zapłaty sumy 245 zł. 62 ct. w. a. zpn. przeciw Izaakowi Künstlichowi dnia dzisiejszego do l. 83 wydany został. Ponieważ pobyt za-pozwanego Izaka Künstlicha wiadomym nie jest przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo za-pozwanego tutejszego adwokata dr. Febusa

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Publiczne podziękowanie.

W miesiącu wrześniu 1883 zabezpieczyłem w węgiersko-francuskim towarzystwie akcyjnym ubezpieczeń (Franco-Hongroise) w Budapeszcie według kombinacji wylosowałem tego towarzystwa dla mego 2 lata liczącego dziecka, aż do osiągnięcia 20 roku życia, kapitał na wyprawę 1000 złr. i otrzymałem z polisy także udział (Anticipations-Titre) opiewający na kwotę 1000 złr. Ten ostatni został przy odbytem na dniu 31 stycznia b. r. losowaniu udziałów antycypacyjnych ciągnięty, w skutek czego mi już na dniu dzisiejszym wypłaconą została przez generalny inspektorat tego towarzystwa dla Bukowiny i Galicji w Czerniowcach pełna kwota 1000 złr.

Z przyjemnością widzę się spowodowanym, złożyć towarzystwu Franco-Hongroise za szybkie i korzystne postępowanie w niniejszej sprawie moje podziękowanie i uznać publicznie znakomitość zaprowadzonej przez takowe kombinacji ubezpieczeń za losowaniem, przez którą umożliwionem jest osiągnąć usiłowany cel ubezpieczenia, zamiast po upływie 18 lat, już w pierwszym roku i uiszczyć z części odsetek otrzymanego o tyle lat pierwej kapitału, premię do ponownego ubezpieczenia.

Grzymałów, dnia 20 lutego 1884.

Leisor Kohn, m. p.

(1245) dzierżawca w Grzymałowie.

Kawę

przesyłam za własną opłatą dla i franco za pobraniem należności w 5 kilowych workach:

| | |
|-----------------------|----------------|
| 1. SANTOS | zł. 6.80 w. a. |
| 2. MANILLA | zł. 7.30 " |
| 3. JAWA | zł. 7.70 " |
| 4. " żółta | zł. 8.30 " |
| 5. " złota | zł. 9.15 " |
| 6. CUBA | zł. 8.60 " |
| 7. CEYLON - PLANTACJA | zł. 9.10 " |
| 8. " najwyborn. | zł. 9.50 " |
| 9. MOCCA arabska | zł. 9.80 " |

Dostarczam w powyższych gatunkach najprzedniejsze, jak niemniej **Pomarańcze z Meksynu** w koszykach zawierających po 25 do 30 sztuk po 2 zł. 10 ct. i cytryny w koszykach zawierających 35 do 40 sztuk po 1 zł. 90 ct. (619 12-15)

S. Ascoli w Tryeście.

W dobrach stołowych gr. kat. Metropolii we Lwowie, mianowicie w Kryłosie i Załukwi, są dwa folwarki z gospodarzami budynkami i zasiewami, oziminą i jarzyną, razem od 24go czerwca b. r. do wydzierżawienia.

Bliższej wiadomości udziela administracya dóbr Metropolitalnych we Lwowie, plac św. Jerzego. (1268 3-3)

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY

KATARY piersi i osłabienie piersiowe, SUCHOTY, Astmy

Lecz się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWOŃSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Kreozotu drzewa balzowego, Sólki i Balsamu Tolutańskiego

P. TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący radykalnie wszelkie słabości organów oddechowych, zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedyny skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.

Dla uniknięcia fałszerstw wymagać należy Słonecznego francuskiego Rządu na każdym flaconie.

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego. W Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego. (986 3-45)

Apteka pod Gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca:

Desinfektora

własnego wyrobu środka, przeciw katarom. Środek ten strzeże także profilaktycznie od chorób zakaźnych, jak **difterya, szkarlatyna, tyfus** i t. p. i to li tylko przez częste wachanie. — Cena 20 centów.

Wodę salicylową do ust i Proszek do zębów salicylowy,

także własnej inwencji środki, które zbawiennie działają na zęby i dziąsła, a używane wraz z **Desinfektorem** także się przyczyniają do ochrony przyrządów oddechowych od zakażenia przez bakterye i mikrokokki w powietrzu się znajdujące. — Cena wody salic. do ust 60 cent, proszku do zębów pudełka większ. złr. 1, mniejszego 30 cent (6389 22-7)

Z drukarni Wł. Łosińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

poleca:

Lejki szklanne

z uszkami i bez uszek

1 sztuka po 15 cent. 20 cent. 25 cent. 30 cent. do 1 złr.

cena wedle wielkości.

JAN IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika, liczbą 3, Filia przy ul. Hallckiej naprzeciw Bałtabana i w Krakowie, Sukienice 20.

poleca:

NIGRETINA.

Po długim doświadczeniu udało mi się wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.

Środki do wywabiania plam:

Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp. 35 cent. — **Ben-zolina**, wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — **Jawelina**, wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego. flakon 20 ct. — **Oksalina**, wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu.

Znakomite czernidło glicerynowe

pachnące, do obuwi, daje piękny połysk, mięczy skórę i chroni od pękania, pudełko 10 i 20 ct.

Smarowidło litewskie.

do obuwi i skór, mięczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 50 ct. i 1 złr.

Atrament czarny kampezoowy

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po 10, 17, 25, 30, i 50 cent.

Atrament niebieski, fioletowy, zielony, czerwony flaszeczka po 10 i 15 ct.

FARBY DO STEPLI

niebieską, fioletową, czerwoną, czarną, flaszeczka po 15 cent. 179

Powyższe wyroby zostały wyszczególnione 5 medalami zasługi.

Sekretarz

dla młodzieży obojga płci, czyli nauka praktyczna pisania listów z dołączeniem powinnowań Nowego roku, urodzin i imieniu.

Po polsku i po francusku.

Podręcznik ten nader praktyczny dla uzupełnienia nauki języka francuskiego, wyszedł w 3ch wydaniach, co świadczy o jego wartości.

Cena w oprawie (kartonowanej) 1 złr., z przesyłką 1 2/3 cent.

W antykwarni **J. Leona Pordesa** we Lwowie ul. Trybunalska l. 1. (614)

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Subjekt z handlu skór, posiadający

7-letnią praktykę, oraz praktykę handlu mieszanego i win. Na żądanie może się wykazać chlubnymi świadectwami, poszukuje posady na prowincyi natychmiast. — Łaskawe zgłoszenia przyjmuje pod adresem **L. J. W.** poste restante **Lwów.**

W instytucie naukowym

wojskowym

ul. Piekarska l. 21.

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników** i do wszystkich c. k. Zakładów wojskowych z dniem **1go marca**. — Instytut utrzymuje także pensjonat.

W interesie własnym kandydatów należy wcześniej zgłaszać, gdyż zgłaszający w ostatniej chwili nie mogą być dopuszczeni do egzaminu.

F. Koestlich, dyrektor Zakładu, przyjmuje od 5 do 7 po poł. (1104 8-15)

Subjekt z handlu korzennego, z 7-letnią praktyką, poszukuje

posady w tymże handlu lub jako piwniczny w składzie win. — Łaskawe zgłoszenia przyjmuje pod adresem **C. D.** poste restante **Lwów.**

Galicyjski Bank kredytowy.

Jedenaste zwy czajne

Walne Zgromadzenie Akcjonaryuszów Galicyjskiego banku kredytowego

odbędzie się na dniu **5 kwietnia 1884**, o godz. 12 w południe, w własnym gmachu we **Lwowie**, przy ul. Jagiellońskiej, l. 3.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1883.
- 2) Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego.
- 3) Uchwała względem podziału czystego zysku.
- 4) Wybór trzech członków Rady zawiadowczej (§. 14 statutu).
- 5) Wybór Wydziału rewizyjnego na rok 1884.

Panowie P. T. Akcjonaryusze, mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34 i 36 statutu Banku swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do dnia **21 marca 1884** w kasie głównej Banku we Lwowie, lub też w Banku angielsko austriackim w Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczony Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 26 lutego 1884.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nią będzie opłacony).

(1289 2-3)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pod warunkami najprzystępniejszemi, na kaucyje i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizji.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki